

Prenumerata „Kurjer. Warsz.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, za odnośnienie do domu do-
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kanto-
rze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Teofila Męczeniaka.
Jutro: S. Tomasz Apostoła.
Piątek: S. Zenona Żołnierza.
Sobota: S. Wiktorji Panny.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SZÓSTY.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 9
Zachód „ „ 3 m. 47

Drugie dnia godzin 7 minut 38.
Ubyło „ „ 9 „ —

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

**Na Prowincji i w Gubern-
stwie** wynosi rocznie rs. 8 (w tem
mieści się już opłata pocztowa: a
przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz
za opakowanie i ekspedycję rs. 1
kopiojek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

— Onegdaj w poniedziałek, 6 (18) grudnia, w dniu
Imienin Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt
Mikołaja Aleksandrowicza, Mikołaja Konstantynowi-
cza i Mikołaja Michałowicza, odprawione zostało w ka-
tedrze prawosławnej warszawskiej, o godzinie 11-tej
z rana, nabożeństwo dziękczynne, w obecności wyż-
szych władz wojskowych i cywilnych.

Jednocześnie odprawione były nabożeństwa dzięk-
czynne w świątyniach wszelkich innych wyznań w War-
szawie.

Wieczorem miasto było uilluminowane. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył:
uznać pułkownika Franciszka Cornwalisa Maude
za konsula jeneralnego Wielkiej Brytanji w Warszawie.
(D. W.)

— JW. Warszawski Jeneral-Gubernator, w skutek przed-
stawienia Gubernatora Kieleckiego, zezwolił raczył na zbie-
ranie w całym kraju tutejszym, dobrowolnych ofiar, na ko-
rzyść dotkniętych klęską pożarów, wybuchłych w ciągu lata
r. b. w mieście Chmielniku, powiecie Stopnickim i osadzie
Pileca, pow. Olkuskim.

O powyższem, zakomunikowanem Ober-Policmajstrze mi-
asta Warszawy, w odeszłej Gubernatora Kieleckiego, z dnia
26 listopada r. b. za Nr 5724. Jeneral-Lejtnant Własow,
podając do powszechnej wiadomości, nadmieniam, że ofiaro-
wane na korzyść wspomnianych pogorzelców pieniądze, przyj-
mowane będą każdodziennie, od godziny 9-tej z rana, do 3-iej
po południu, w 4-tej Gospodarskiej części kancelarii Ober-
Policmajstra, a po godzinach biurowych, przez urzędników
deżurnych przy Ober-Policmajstrze, z kąd udzielane będą
z odbioru pieniędzy, oddzielne kwity.

O wnoszących się na ten cel ofiarach, co tydzień czynione
będą ogłoszenia w gazetach miejscowych. (Gaz. Polic.)

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do
Policji Wykonawczej za Nr. 341 wydanych, zamieszczono:
Kancelarja Warszawskiego Jeneral-Gubernatora, odeszła
z dnia 21 listopada r. b. za Nr 24076, zawiadomiła mnie,
że gdy na zasadzie rozkazu b. Namiestnika w Królestwie,
zakomunikowanego w reskrypcji b. Komisji Rządowej Spraw
Wewnętrznych, z dnia 27 czerwca (9 lipca) 1863 r. poleco-
nem było, ażeby w liczbie dokumentów wymaganych do u-
dzielenia pasportów, dla mieszkańców Królestwa Polskiego,
na wyjazd za granicę, jak również do Warszawy i z War-
szawy, oraz z jednej do drugiej gubernji, przedstawiane
były świadectwa kas właściwych, na dowód, że osoby stara-
jące się o pasporty, jeżeli te obowiązane są opłacać podatki
i składki, tak z majątków nieruchomości, jako też z tytułu
prowadzenia handlu, rzemiosła i t. p., nie zaległy w uiszcze-
niu rzeczonych opłat i ażeby bez przedstawienia wyszcze-
gólnionych świadectw, żadna prośba o udzielenie pasportu

nie była rozpoznawana; zatem od mieszkańców kraju, którzy
nie należą do liczby osób, obowiązanych uiszczać podatki, po-
bory i składki, powinny być wymagane o tej nienależności,
stosowne świadectwa, przez miejscowe władze policyjne u-
dzielone.

Na zasadzie powyższego, polecam Wydziałowi Pasporto-
wemu i Komisarzom ucząstkowym ściśle stosować się do przy-
toczonych przepisów, przy udzielaniu pasportów, zaopatru-
jąc jednocześnie przez właściwe uczastki, po należytym za-
 każdym razem sprawdzeniu, w świadectwo o nienależeniu do
liczby osób, obowiązanych uiszczać podatki, pobory i skład-
ki, tych z mieszkańców miasta Warszawy, którzy wolni są
o wspomnianych opłat. (Gaz. Polic.)

OGRODNICTWO*).

(GRUDZIEŃ).

— F. — Dosyć często pojawiają się w pismach perjo-
dycznych artykuły dotyczące ogrodnictwa krajowego.
Jeszcze częściej narzekania na drogocność owoców u nas,
na niepotrzebne jakoby ich sprowadzanie z zagranicy.
Ozdabia się przytem przemowy podniosłemi wyraże-
niami o dobru publicznem, o potrzebach ogółu i t. p.
Zniewala to i nas do dania swego w tym przedmiocie
głosu. Lecz czy warto go będzie słuchać? a choćbyśmy
tyle byli szczęśliwi, że głos nasz miałby istotnie jaką
wartość, — czy znajdzie on słuchaczy? Zobaczymy.

Tymczasem czując, że za pośrednictwem pisma na-
szego łatwiej zajęcie się ogrodnictwem da się rozbu-
dzić, będziemy się starali co pewien czas podawać czy-
telnikom wiadomości oparte na praktyce i istotne
do chwili.

Zaczynamy od zaspokojenia potrzeb tych mieszkań-
ców, którym los odmówił posiadania choć tak szczu-
płego kawałka ziemi, aby na nim choć jedno drzewo,
choć jeden krzew posiadać mogli, ale których całym

*) Niezaprzeczoną jest prawdą, że ogrodnictwo powinno
stanowić jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu rolnie-
go, zwłaszcza w kraju jak nasz, który rolnictwem głównie
się zasila. Niestety, ważna ta część krajowego gospodar-
stwa obecnie u nas stoi prawie odlegiem. Próżne użalenia
nie na wiele się przydadzą, trzeba czynnej rady i pomocy.
Dla tego zamierzaliśmy poruszyć ogrodnictwo szeregiem ar-
tykułów, które co miesiąc periodycznie pojawiać się będą,
a zadaniem to, wymagające rozległej wiedzy i praktycznego
wyszktałenia, przyjął na siebie jeden z tutejszych miłośni-
ków ogrodnictwa, wszechstronnie wyszktałony w swoim za-
wodzie.

ogrodem jest kilka doniczek choćby na poddaszowym
oknie. Tych mieszkańców jest u nas najwięcej i radzi-
byśmy przysłużyć się im w ich upodobaniu choć przy-
najmniej radą.

Wypadnie więc nam mówić do tych wszystkich
w Warszawie lub na wsi, dla których posiadanie choć
paru zielonych liści jest nieustannem marzeniem.

Radzimy więc: bądźcie umiarkowani w podlewaniu
w mieszkaniach, tych roślin które nie kwitną. Któreż
kwitną w Grudniu? Dwie odległe od siebie w ukła-
dzie botanicznym:

Pierwszą z nich jest *Anthemis odoratus* albo Rumian
Rzyski.

Czy uważacie łaskawi czytelnicy jako to przyjemna
roślina, którą można sobie przypomnieć ubiegłe lato,
które w hodowli żadnych nie potrzebuje zachodów, —
kwitnie obficie i pachnie pięknie w ładajkiej ziemi
i przy ładajkiem świetle. Jak okwitnie obetnijcie ca-
ły pień przy doniczce i wyrzucicie z doniczką do piwni-
cy — a jeśli nie macie piwnicy, zostawcie obcięta na
miejscu i bardzo oszczędnie podlewaćcie dla tego, aby
ile możności nierosła. Jeżeli rośnięciu nie zdołacie za-
pobiedz przez zimę, to z wiosną obetnijcie jeszcze raz
te nędzne zimowe rosty i gdy już pozbędziecie się
podwójnych okien, rozdzielcie korzenie z tej jednej do-
niczki na tyle części ile mają wypustek i zaczynajcie
dodawać wody światła, a będziecie mieć znów w Listo-
padzie i Grudniu też samą uciechę. Rozumie się —
jeśli kto ma choć kawałek ogródka, choć kącik na
podwórzu, niechaj przesadzi te kawałki z korzeniem
w grunt, bez doniczek, a na jesień znów je posadzić
można w doniczki. Postaram się wam to w swoim
czasie przypomnieć.

Drugą rośliną jest, zgadnijcie co? Oto *Cactus*, pod-
zwrotnikowa roślina u nas w zimie. Tak cactus zwa-
ny *Epiphyllum truncatum*, *violaceum* i t. p. Chcecie
mieć uciechę, — niekażdemu z was przystępna — wolno ją
mieć tym tylko, którzy utrzymują w mieszkaniu około
15 stop. ciepła. Szczęśliwi! nie tylko im ciepło, ale
jeśli mają pocucie piękna, mogą się nasycić piękno-
ścią podzwrotnikowej rośliny będącej teraz w całym
blasku barw różowych, czerwonych, amarantowych —
z białem i dziwnie parasolowato rozkładającej się jeśli
jest na peireskiej szczepionej.

Ale wróćmy do mniej zamożnych mieszkańców.

SIEROCA DOLA.

przez
BOLESŁAWA PRUSA.

1. Jaś wyjeżdża do krewnych.

Mój przyjacielu! Zarzucasz mi, że mam słabość
do opisywania kłopotów ludzi uczciwych i radości hul-
tajów; mówisz przytem, że widzę świat w zbyt ciem-
nych barwach. Ale robię to tylko dla oryginalności.
W gruncie rzeczy ja sam nie wierzę w to co piszę.
Świat jest oceanem szczęścia — to wiadomo. Wszyscy
którzy pływają po nim, są bardzo zadowoleni, i — ma-
ją słusność. Ze się ten i ów zachłysnął, a ktoś inny
na dobre utonął — to jeszcze nie argument.

Z tej wychodząc zasady, postanowiłem zrobić się
optimistą. Rzecz to nader łatwa: potrzeba tylko, o-
glądając fakty, przechrzcić na drugą stronę.

Ot i w tej chwili, alboż nie jesteśmy szczęśliwi?
Zimno wprawdzie na dworze, ale to tylko na naszej
półkuli. Gdzieindziej jest klimat umiarkowany, a na-
wet tak gorący, że na wolnem powietrzu chleb piec
mogą, naturalnie ci, którzy mają mąkę. Zresztą i
zimno nie psuje ludziom humoru. Cieszy się skład-
nik węgla, że będzie robił interesy; cieszy się pajak, że
ostatnią w tym roku muchę złapał, a i mucha brzęczy
tak, jakby była zupełnie kontenta.

Śmierć, na przykład, uważają ludzie za najgorszy wy-
padek. Jest to przesada, o czem najlepiej przekonał
się pan Wincenty. Był on małym urzędnikiem, po-
bierał kilkaset rubli pensji, a śmierci bał się jak o-
gnia. W chwili jednak stanowczej, nie znać było na
nim wielkiego wzruszenia. Machnął tylko ręką, jak-
by chciał powiedzieć: „głupi świat!” i umarł. Umarł
tak dobrze, jak najznakomitszy aktor, ba!... lepiej na-
wet, bo nie wstał choć go wywoływali.

Co prawda, nie wywoływała go publiczność, tylko

własna żona i trochę syn Jaś. Ale tego się nie liczy,
bo miał dopiero trzy lata.

Przy tej sposobności, pani Wincentowa poznała ca-
łą dobroć natury ludzkiej. Prawie wszyscy koledzy
nieboszczyka zeszli się na pogrzeb. Zmarły wpraw-
dzie, za każdego z nich odrabiał zaległości, przesiady-
wał w biurze dłużej, brał nawet papiery do domu. Ale
i tego liczyć nie warto. Za to żadnemu z nich nie od-
dał ostatniej chrześcijańskiej posługi, a oni mu ją prze-
cież oddali.

W ciągu całego życia pozostało dla pani Wincento-
wej tajemnicą: jakim sposobem wróciła z cmentarza
do domu? okoliczność ta bowiem była aktem miło-
sierdzia ze strony pana Karola.

— Słowo honoru daję! — mówił pan Karol do swo-
ich znajomych — sam ja odwiózłem i jeszcze cztery
złote za dorózkę zapłaciłem. Ale ja się nie lubię
chwalić!...

Wróciwszy do domu, pani Wincentowa załamała rę-
ce i szepnęła z rozpaczą:

— Co ja tu pocznę nieszczęśliwa i... ten biedny sie-
rota!

Mówiąc to, patrzyła na Jasia, który zmęczony, spła-
kany, (choć płakał, sam nie wiedząc z jakiego powodu,) upadł na kanapkę w swej żalobnej sukience i twardo
zasnął.

Tymczasem, można się było smucić, ale nie wypa-
dało rozpaczć. Rospacz bowiem zdradza małe zau-
fanie do miłosierdzia ludzkiego, no! a ludzie są prze-
cież miłosierni.

Zaraz w kilka dni po nieszcześciu, zjechali do War-
szawy krewni zmarłego: pan Piotr i pani Piotrowa.

Pan Piotr, jako mężczyzna i człowiek praktyczny,
wziął się do taksowania i sprzedawania ruchomości.
Pani Piotrowa zaś, aby nie przeszkadzać mężowi i po-
folgować własnym uczuciom, usiadła przy wdowie i
poczęła płakać z nią na wspólnie. Popłakawszy, ugo-
towała kawy na maszynce, napiła się sama, nakarmi-

ła wdowę, sierotę i swego męża pana Piotra, a po-
tem — popłukawszy szklanki i łyżeczki, wzięła się zno-
wu do płaczu.

Taki podział zajęć i boleści, zbawiennie oddziałał
na wdowę, o czem przekonywamy się ze słów samego
pana Piotra.

— Uspokoila się biedna Zuzia!... — rzekł raz do
swej małżonki.

— A tak!... A wszystko to zawdzięcza twojej przy-
tomności umysłu — odpowiedziała pani Piotrowa.

— Ale gdzie tam!... Uspokoila się widząc twoje
współczucie — twierdził pan Piotr.

— Powiadam ci mężuniu, że to twoja praktyczność.

— Dosyć tego! — oburzył się pan Piotr. — Powie-
działem, że tyś ją pocieszyła i basta!...

Ponieważ małżonka, winna być współmałżonkowi
uległa, pani Piotrowa zatem, głośno przyznała słu-
żność twórcy swojej rodziny. W duszy jej jednak po-
zostały pewne wątpliwości, dla usunięcia których, (gdy
mąż wyszedł,) spytała pani Wincentowej, ucałowawszy
ją poprzednio:

— Powiedz mi też, kochana Zuziu, które z nas
dwojga więcej cię uspakaja?... Prawda, że Piotr?...

Wdowa w odpowiedzi zalała się łzami.

Stan jej coraz głębsze współczucie poczęł budzić
w krewnych. Przyjechali tu bez żadnego ściśle okre-
ślonego zamiaru, lecz zbadawszy rzecz na gruncie,
przekonali się, że wypada coś zrobić.

— Biedactwo!... rzekł raz pan Piotr. Te kilkaset
rubli, ze sprzedaży ruchomości, wystarczą jej najwy-
żej na pół roku.

— Nawet i na tyle nie wystarczą, — odpowiedziała
pani Piotrowa.

— Trzeba by ją wziąć do nas!...

— I dać jakieś zajęcie.

— Tak!... Po prostu dla rozerwania myśli, — zako-
ńczył pan Piotr.

Skutkiem tego, pani Wincentowa, wraz z Jasiem,

Nie jeden pewno nie zważając, że *Anthemis* jest tak tanim (w hodowli, nie na targu) kwiatem westchnie i powie, — wolałbym coś użytecznego. Bo u nas niestety dać komu najpiękniejszą roślinę, to przytknie do niej nos, skrzywi się i powie że nie pachnie, albo że róża lub rezeda pachnie lepiej; a kiedy mu dasz różę lub rezedę, to powie, wolałbym kartofle.

Cóż robić? Mówmy z łaskawymi czytelnikami o kartoflach, wszystko to ogrodnictwo, lub przynajmniej przeszło przez ogród zanim się dostało do rolników.

Jesteście zapewne łaskawi czytelnicy w kłopotcie, że wam kartofle gniją w piwnicach. Jaki na to środek? Jaki może być środek na gangrenę, raka i t. p. plagi? Nie ma więc rady, starać się tylko należy, aby ta choroba jaknajmniej szkody zrobiła t. j. nie zaraziła zdrowych. A więc ile możliwości zetknięcie rozerwać i dać dobre oddechy. Jakże to zrobić? Oto między kartofle w piwnicy kłaść gałęzie jakiegokolwiek drzewa, aby tylko niezgniłego; zrobią one dostateczne między kartoflami przeciagowe kanały.

A wreszcie dla czego tak już przywiązywać się do kartofli? Trzebaż się posilkować innemi roślinami; więc kapusta zwyczajna, którą wieszajcie na sznurkach u sufitu piwnicy, a będziecie mieć świeżą do lutego — więc Brukselska, która nawet mogła pozostać w ogrodzie z równie wytrwałym jarmużem. Może powiecie mi, że kapusta Brukselska jest droga. Mylicie się; u nas wszystkie bezwarunkowo jarzyny są tanie, tylko przyprawy do nich są drogie. Gdyby nie te przyprawy, radziłbym wam kardy, salsefę, skoronekę i t. p. — radziłbym wam nawet użyć *dioscorei* (kartofla chińskiego) — a możebyście się po przysmaku niemieckim (kartoflu) odęsknili. (Dok. nast.).

— a — W niewielkim zastępie dzieł poważniejszej treści, jakimi w r. b. wzbogacaniem zostało nasze piśmiennictwo, zasługująca uwagę przepolszczona przez p. Michała Szymanowskiego praca angielskiego ekonomisty W. Bagehota p. t. *Lombard Street — Charakterystyka Rynku Pieniężnego*.

Nie będziemy rozbić szczegółowo treści cennej pracy Bagehota. Daje ona ogólny pogląd na rynek pieniężny, tłumaczy i objaśnia przyczyny obecnego ustroju, i uwidatnia stosunek rynku do władzy i administracji skarbowej.

Ciekawym niezmiernie jest wykład sposobu ustanowienia wartości pieniężnej na Lombard Street. Pieniądz jest towarem, regulowanie jednak jego wartości inaczej się dokonuje. Otóż cały ten proces znajduje w dziele Bagehota bardzo przystępny wykład. Mnóstwo powodów już to w przemyśle, już też w nieubłaganych zmianach ekonomicznych mających swe źródło, wywołuje wzburzenie lub pokój na rynku. Autor wtajemnicza czytelnika w całą tę maszynę wewnętrzną, która na zewnątrz podobne wyprawia dziw.

wyjechała na wieś do krewnych. Państwo Piotrowie mieli troje dzieci i przy nich guwernantkę. Po przyjeździe jednak z Warszawy odprawili guwernantkę, którą zastąpiła wdowa, po prostu dla rozerwania myśli. Ponieważ jednak pani Wincentowa tylko dnie przepędzała na nauce dzieci, a ranki i wieczory na łzach, — krewni więc, dla ostatecznego uwolnienia jej od smutku, odprawili klucznicę.

Istotnie, przy pełnieniu tych podwójnych obowiązków i czuwaniu nad własnym dzieckiem, wdowa nie tylko o smutku, ale nawet o samej sobie zapominała.

Zresztą, było jej tam dobrze jak w raju. Dla siebie i syna, miała jedzenia po uszy. Do gości wychodziła, o ile czas pozwalał i ile się tylko razy jej podobalo. Jako krewna, pensji wprawdzie nie brała żadnej: państwo Piotrowie nigdyby jej w taki sposób nie uchylili. Ale za to, ile razy potrzebowała czy to dla siebie, czy dla Jasia, na sukienkę, koszulę, albo trzewiki, dość jej było powiedzieć tylko słówko:

— Kochany wuju!... Możeby wuj był łaskaw dać mi dziesięć rubli...

— Na co to kochana Zuziu?... pytał pan Piotr.

— Chciałabym, — mówiła cicho, ze spuszczonemi oczyma, — chciałabym kupić Jasiowi płótna i koreiku na ubranie...

— Owszem kochana Zuziu!... Przecież ty nasza krewna, choć daleka, a on sierota... Ja wprawdzie nie wymawiam, zawsze jednak radziłbym oszczędność. Dla tego więc, zamiast koreiku, kup mu lepiej barchanu, a i płócienko może być trochę grubsze. Widzisz, ledwie półtora roku upłynęło od śmierci męża, a już wydałaś te kilkaset rubli, którem ci wydreptał... To ile to, ile?..

— Dziesięć rubli... szepnęła tłumiąc westchnienie. — Na co tyle?... Dosyć będzie siedm rubli!.. Ja wprawdzie nie żałuję, ale żebyś moje dziecko wiedziała jak to teraz o grosz trudno! — mówił pan Piotr, wydobywając powoli najbardziej zatłuszczone i podarte papierki.

Wreszcie „Lombard Street“ oświeca w wielu kwestiach ogólniejszej natury. Mówi o zarządzie banku, o bankach akcyjnych, o bankach prywatnych i pośrednikach wekslowych, a przytem wyświeśla zasady, jakimi te instytucje kierować się winny.

Dziś mianowicie gdy banki i stowarzyszenia akcyjne tak przeważną grają rolę w dziedzinie stosunków kredytowych, produkcyjnych i handlowych gdy trwożliwe, lub szczerze postępowanie instytucji kredytowych orzeka o losach i istnieniu całych miejscowości i sfer społecznych, nieświadomość natury, ustroju i prawidłowych warunków funkcjonowania tych instytucji jest błędem niewybaczalnym. Znać je musi i powinien obywatel, prawnik, statysta, gdyż w najwzkiejszych życiowych stosunkach spotykać się z niemi musi. Jasność wykładu, praktyczność i uczciwość poglądów, zdrowy sąd o każdej kategorii instytucji kredytowych, stawiają pracę Bagehota po nad wszystkie tego rodzaju utwory. Tłumaczona dziś na wszystkie języki, w Niemczech, we Francji i w ojczyźnie swej kilku doczekała się już wydań.

Wiadomości miejscowe.

— Ubiegłych piętnaście dni odznaczyło się w dziedzinie stosunków handlowo-pieniężnych niespodziewanym — fenomenalnym zwrotem. Srebro, które w ciągu lat trzech prawidłowo i systematycznie traciło na wartości, które z dawnego swego do złota stosunku 1:15,5, utraciło normalnie li tylko 15%, a w niektórych momentach i 20%, nagle odzyskało swą wziętość i wedle przewidywań świata pieniężnego wróci prawdopodobnie do poprzedniej wartości. W każdym razie powrót ten trwałym być nie może: — pozbawione w większej części państw europejskich przeważnej stosowności, kruszcom szlachetnym właściwej, to jest użycia na monetę, zredukowane do roli bilonu i materiału przerabialnego, nie stanowiąc przedmiotu pierwszej konieczności lub powszechnego użycia, srebro tylko w wyjątkowo przyjaznych okolicznościach w cenie podnosić się może. Taką właśnie okolicznością jest chwila obecna. Znaczny zapotrzeb srebrowy na wschód, na wypłaty za jedwab, na koszty mobilizacji odległych plemion azjatyckich, zwiększenie o kilka milionów dolarów zasobu srebrnej monety zdawkowej w Stanach Zjednoczonych, wreszcie umniejszona wydajność kopalni srebra w Ameryce, wszystko to wpłynęło na podrożenie kruszcu i wywołanie na rynkach pieniężnych nowego a niespodziewanego wzburzenia.

— Dnia 15 w sali warszawskiego towarzystwa lekarskiego odbyło się ogólne zebranie akcjonariuszów towarzystwa zakładu leczniczego w Solcu. Na przewodniczącego na zebraniu wybrano D-ra Baranowskiego. Z odczytanego na zebraniu sprawozdania dowiedziano się, że w dalszym ciągu ulepszeń w r. 1875

rozpoczętych skompletowano urządzenie hotelu, wstawiono nowy budynek, rozszerzono i urządzono ogrody spacerowe i poczyniono zewnętrzne ulepszenia w domach mieszkalnych. Przychody zakładu wynosiły 4,846 kop. 23, rozchody rs. 2,760 kop. 84. Zebranie ogólne zatwierdziło sprawozdanie i rachunek i zgodnie z propozycją zarządu uchwaliło wypłacić kupony 4% właścicielom akcji; pozostała zaś po zaspokojeniu tych opłat suma — rozdzielić na tantiemę dla zarządu i zwiększenie kapitału zasobowego.

— Docent na katedrze chemii w uniwersytecie warszawskim, doktor chemii F. R. Wreden, przez postanowienie rady instytutu górniczego, obrany został jednocześnie adjunktem tegoż instytutu i w skutek tego uwolniony od dotychczasowych obowiązków w tutejszym uniwersytecie, od 1 (13) grudnia r. b.

— W roku zeszłym służbę zdrowia pełniło w Warszawie 223 wolno praktykujących lekarzy, 11 dentystów (1 dentystka, kobieta), 168 starszych felcerów, 42 akuserek; i oprócz tych, zajmowało się praktyką w Warszawie 26 weterynarzy. W roku tym, sprzedażą wszelkich środków leczniczych zajmowało się 5 aptek, 4 instytuty i 7 zakładów wód mineralnych i 12 zakładów wód gazowych. Prócz wyżej wymienionych istniało jeszcze 19 składów materiałów aptecznych, 1 techniczne laboratoria i 3 chemiczne zakłady. Nie licząc szpitali miejskich, w mieście naszym znajdowało się w roku sprawozdawczym 12 leczniczych prywatnych.

W sprawozdaniu rocznem w ogóle ze wszystkich szpitali znajdujących się w Warszawie widać, że liczba osób znajdujących się na kuracji w r. 1875 doszła do 36,696, w ciągu roku ubyło 26,910 (między temi zmarło 4,925, pozostało na r. 1876: 9,786). Ogólna liczba dni przebytych w szpitalach wynosiła 3,461,255. Na utrzymanie pomienionych szpitali wydano w r. 1875 rs. 630,039 kop. 30, dochodu zaś było rs. 682,041 kop. 95, a zatem pozostało do rozporządzenia na rok następny rs. 52,002 kop. 65. Śmiertelność w Warszawie w roku tym była w ogóle następująca: Zmarło 11,699 osób, z tych mężczyzn 6,327, kobiet 5,372; przypadków nienaturalnej śmierci: mężczyzn 242, kobiet 158.

— W księgarniach tutejszych pojawił się „Obrazkowy elementarz nauki pisania i czytania po polsku“, ułożony przez M. Brzeskiego nauczyciela przy Instytucie głuchoniemych w Poznaniu. Elementarz rzeczony, składający się z 2-ch części, a ozdobiony do 500 rycinami jest pożyteczną nader książeczką dla początkujących dzieci. Równy pożytek przynajmniej możemy opracowanej przez tegoż autora książce p. t. „Świat w obrazkach dla dzieci“ z tekstem polskim, niemieckim i francuskim. Wydanie to *in folio*, w 7 tablicach obejmuje 392 dokładnie wykonanych rycin rozwijających młody umysł.

— Tatu!.. tatu!.. ja nie byłem w oborze, ja cie lat nie wypuściłem!

— To pewnie Jaś wypuścił! rzekł surowo pan Piotr. Prawda synku że Jaś?

Zdziwiony synek milczał.

— No, przynaj się synku, — mówił dalej ojciec, — prawda że Jaś wypuścił?

— A Jaś proszę tatki, Jaś! odparł chłopiec, który przed oczyma duszy ujrzał w tej chwili widmo pięciu palczastej dyscypliny na sarniej nóżce.

Oburzony pan Piotr, pobiegł szukać sprawcy złości i znalazł go w ogrodzie pod drzewem, gdzie Jaś spał a przynajmniej udawał że śpi. Ale przenikliwy opiekun zrozumiął podstęp; porwał więc chytrego chłopca za ramię i krzyknął:

— Ty wypuściłeś cielecia?

Zbudzony Jaś, szeroko otworzył oczy, wybornie udając zadziwienie i przestach. Tak wielka bezczelność, w tak małym chłopcu, do reszty zrewoltowała cnotliwą duszę pana Piotra.

— O sprawież ja tobie łaźnię, hultaju! mówił opiekun, ciągnąc go do swego pokoju.

— Ja nie wypuściłem cielecia!.. Ja spałem w ogrodzie!.. wołał Jaś zanosząc się od płaczu.

Ponieważ pani Wincentowej w tym czasie w domu nie było, a pani Piotrowa nie miała odwagi wstawić się za przewrotnym chłopcem, Jaś więc dostał porządne cięgi. W kilka dni potem okazało się wprawdzie że to nie Jaś, lecz synek pana Piotra cielecia wypuścił ale już było za późno.

Małe to, jak mówił pan Piotr nieporozumienie, do reszty zniechęciło biedną wdowę. Stała się ona smutniejszą niż kiedykolwiek, żółkła, podupała na zdrowiu i po całych dniach myślała o tem tylko, aby jak najrychlej wydobyć się z objęć pocziwych krewnych. Między nią a opiekunem, długi czas toczyła się głucha walka, której widoczni objawami były wybudzające ze strony pana Piotra i lzy wdowy. (D. c.)

— Jedno z naszych pism specjalnie rolniczych zwraca uwagę na ważność i wysokie znaczenie, jakie ma dla właścicieli ziemskich posiadłości dokładna, gruntownie opracowana mappa geologiczna kraju. Jako na dowód przytacza ten fakt, że w ostatnich czasach Niemcy rzucili się bardzo skwapliwie do kupowania majątków w powiatach Bendzińskim i Olkuskim. Wykupiona przez nich przestrzeń dochodzi do pięćdziesięciu tysięcy morgów. Za kupowane majątki, i które właściciele cenili od trzystu do pięciuset rubli za włókę, Niemcy płacili od siedmiuset pięćdziesięciu do tysiąca pięciuset rubli. Naturalnie, przy tak na pozór korzystnych ofertach, ziemianie nasi chętnie pozbywali się swoich posiadłości, pewni, że robią jak najlepszy interes. Tymczasem okazało się, że wykupione dobra miały bogactwa kopalne, o których nie wiedzieli lub których wartości nie znali wcale ich właściciele; Niemcy zaś przystępowali do interesu z zupełną świadomością rzeczy, opierając się w tem na mapie geologicznej graniczących ze Szlązkiem okolic naszego kraju, sporządzonej przez profesora Ferdynanda Boemera, kosztem rządu pruskiego, a na którą rząd ten wydał do 80,000 talarów. Przekonywa nas ten fakt o potrzebie posiadania podobnej mapy geologicznej, inaczej bowiem zawsze będziemy padali ofiarą każdego sprytniejszego od nas cudzoziemca. Mapa podobna byłaby poniekąd uzupełnieniem objaśnień, jakie o każdym majątku daje księga hipoteczna.

— Z powodu zbliżającej się gwiazdki, przypominamy matkom i nauczycielkom, książeczkę ś. p. Zofii Kaplińskiej (Warszawa, druk Lewentala, skład główny u Gebethnera i Wolffa). W chrześcijańskim wychowaniu dzieci, może się ona ważną stać pomocą. Wieje z niej ciepło serdeczne, a wiemy, że to najpewniejszy środek zdobycia sobie młodych czytelników. Przedwcześnie zgasa autorka, rządząc się miłością cnoty i miłością tej dziatwy, której nauczaniu życie swoje poświęciła, miała bardzo szczęśliwy pomysł wtajemniczenia jej w zasady świętej wiary, za pomocą odpowiednich powiastek. W zajmujący sposób, z uroczystym przejęciem się, z tkliwą rzewnością szczerze pobożnego serca, które się czytającemu udzielają, nakreśliła Zofia Kaplińska obrazki przedstawiające Sakramenta święte, oraz uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy. Z pośród innych powiastek, wyróżnia się śliczna i pełna życia p. t.: „Imieniny Maryni“, gdzie się znajduje opis wycieczki do Częstochowy odbytej. Wiemy, iż dzieci obdarowane tą książeczką, niejedną dobrą chwilę nam zawdzięczają, pragniemy by ich było jak najwięcej, czytających ją z tym bogobojnym nastrojem ducha, z jakim była pisaną!

— W Warszawie istnieje o ile nam wiadomo jedna tylko szkoła Froeblońska, pani Mleczko na Foksalu. Jest ona podobno bardzo dobrą, swemu celowi odpowiadającą w zupełności, ale ma tę właśnie wadę że jest tylko jedną. Przypatrzmy się teraz wszystkim, którzy się przypatrywali rozpowszechnionym szkołkom Froeblońskim za granicą, że dla drobnych dzieci są one niezmiernie wagi, bo rozwijając stopniowo a przynajmniej budząc umysł, dają i rzeźwy, gimnastyczny ruch ciała.

Czyby więc i u nas nie godziło się pomyśleć o założeniu kilku jeszcze tych instytucji, tak ważnych w stawianiu pierwszych kroków dzieci, na drodze wychowania? Rozważcie projektodawcy i zgódźcie się na to, że nie trzeba już będzie zakładać, tak jakście proponowali, Towarzystwa dla czuwania nad drobnymi dziećmi, znajdują one bowiem wtedy najlepszą opiekę i zajęcie wielu godzin, które teraz przepędzają zupełnie bezmyślnie i z przeszkodą dla innych.

— W półroczu pierwszym roku akad. 1876/7 uczęszczało do Uniwersytetu tutejszego 441 studentów, z których na Wydział Filologiczno-Historyczny 21; na Wydział Matematyczno-Fizyczny 57; na Wydział Prawny 138 i na Wydział Lekarski 225. Podług wyznaczonej liczby 441 studentów rozkłada się tak: katolików 279, prawosławnych 73, ewangelików 23 i starokatolików 66. Stypendja tak z funduszy rządowych jakoteż z zapisów prywatnych, w wysokości od rs. 50 do 350 rocznie, pobiera 93 studentów; oprócz tego zwolniono od wniesienia opłaty wpisowej po rs. 25 za półrocze pierwsze 10% z ogólnej liczby studentów, czyli 44. Nadto z funduszy komitetu wsparcia niezamożnych studentów, udzielono w półroczu pierwszym wsparcie 118 studentom i jednemu pożyczkę, w wysokości od rs. 10 do 25, w ogólnej summie rs. 1,922 kop. 25; pozostało w kasie wsparcia tylko rs. 17 k. 4½. Oprócz studentów uczęszcza do Uniwersytetu 39 wolnych słuchaczy. Farmaceuci w rachunek nie wchodzi.

— Sąd Handlowy Warszawski w zeszłym tygodniu wydał rozporządzenie na mocy którego tylko same strony, Adwokaci przysięgli i Pomocnicy Adwokatów przysięgłych będą mieli prawo bronić spraw w tymże

Sądzie. Tak więc pozbedziemy się tej zgrai pokątnych doradców, która tak najhulaniej eksploatowała publiczność. Mamy dość zdolnych, wykształconych i pracowitych prawników i obejść się możemy bez tych jegomościów.

— Podobno pani Keller ma tu rozbić namioty i przeczimować wraz z „bouffą“ w Warszawie.

— Sewera „Pojedynek szlachetnych“ przełożony na niemiecki, przedstawiony zostanie pod patronatem Laubego w Wiedeńskim miejskim teatrze.

— Jutro po raz ostatni przed włoskim sezonem, przedstawiony będzie „Straszny dwór“ Moniuszki.

— W dniu 19 grudnia r. b., na posiedzeniu Fakultetu Lekarskiego i Rady Ogólnej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, przyznano stopień Lekarza p. Władysławowi Gronowskiemu.

— Ostatni w ariergardowym szyku „Kalendarz Handlowy na rok 1876“ opuścił w dniu dzisiejszym prasę drukarską. Liczy on już 9 rok istnienia, co rok atoli powiększa swą objętość i rozmiarami i treścią. W tegorocznym wydaniu zwraca szczególną uwagę sumiennie, choć w krótkości, opracowany dział sądowy z przepisami proceduralnymi i możliwymi wyjaśnieniami najdrobniejszych paragrafów; — niemniej dział informacyjny, mieszczący wykaz wszelkich instytucji, towarzystw, spółek — w składzie ich osobistym, oraz wykaz firm naszego miasta ze wszelkimi tyczącymi się ich informacjami. — Cena dotychczasowa.

— Nakładem p. Leopolda Szyllera wyszły obecnie dwie publikacje ilustrowane przeznaczone dla drobnego świata. Tytuły ich: „Nauczki i rozrywki dla dzieci“ i „Pierwsza książeczka w słowach i obrazkach.“

— A propos trychin, (włosowców)... Pan Lewandowski, magister weterynarii wydał broszurę pod tytułem: „O włosowcach“ w której podaje sposoby uchronienia się tych pasorzytów.

— Dom handlowy pod firmą Jabłkowski, Radoliński, Skupieński et Comp., w Kaliszu, od dni kilku zawiesił wypłaty.

— Dziś o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się w Resursie Kupieckiej ogólne zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. Wejście za biletami.

— (Art. nad.) — Szanowny Redaktorze! W Nr 270 „Kurjera Warszawskiego“, pomieszczono wiadomość o chorej leżącej obecnie w klinice Chirurgicznej u Śgo Duchy, Katarzynie Markowskiej. Szczegóły jednakże niezupełnie dokładne stają się powodem, że wypadek opisany przyjmuje cechy nieprawdopodobieństwa i zagadkowości, na którą wcale nie zasługuje.

Dla przedstawienia go we właściwym świetle, uważam za konieczne spretowanie owej niedokładności. Chora w 1838 roku spadła z wysokości drugiego piętra, padając jednak, zaczęła się o otwarte poniżej okna, co znacznie osłabiło siłę upadku. W szpitalu Dzieciątka Jezus, dokąd ją zawieziono, lekarz, oprócz za pozór nieznacznych obrażeń głowy i biodra, skonstatował niewłaściwie śmierć chorej, wskutek czego odesłano ją do grabarni szpitalnej, a wcale nie na Powązki. Wreszcie przekonano się, że śmierć była tylko pozorną (prawdopodobnie silne wstrząśnienie mózgu), odzyskano więc nadzieję uratowania chorej, które też wkrótce jako uleczona, ze szpitala wypisana została.

Obscnie znajduje się w klinice chirurgicznej u Śgo Duchy, z przyczyni pruchnięcia kości biodrowej, z powodowanego niewątpliwie owym wypadkiem.

Tak długo trwające cierpienie kości nie jest rzeczą ani zbyt rzadką, ani nie prawdopodobną.

Jasiński, lekarz odydujący w klinice fakultetowej chirurgicznej.

— W dzisiejszem dokończeniu ciągnięcia 5-tej klasy 127 Loterii głównejsze wygrane padły, jak następuje: Nr 8,430 wygrał rs. 8,000 u kolektora Rothau w Warszawie; Nr 6,928 rs. 5,000 u kolektorki Fałgickiej w Warszawie; Nr 3,006 rs. 1,000 u kolektora Albertstein Dawida w Białym; Nr 9,460 rs. 1,000 u kolektora Winterrock w Warszawie; Nr 10,343 rs. 1,000 u kolektora Stolzmann w Gombinie; Nr 11,268 rs. 1,000 u kolektora Rothau w Warszawie; Nr 13,451 rs. 1,000 u kol. Winawer Herman w Warszawie; Nr 20,734 rs. 1,000 u kolektora Porazińskiego w Warszawie; Nr 22,093 rs. 1,000 u kolektora Bersohn w Warszawie; Nr 11,461 rs. 500, a Nr 55, 1,784, 2,438, 5,555, 8,743, 11,284, 12,869, 19,200 i 21,291 po rs. 200

— (Art. nad.) Rok temu potrzebowaliśmy dla pewnej fabryki na prowincji beczkę śledzi i zamówiliśmy tak-

wą przez pośrednictwo pewnego Rozenstraucha w Warszawie. Śledzie te odstawione zostały w swoim czasie, po należność jednak nikt się dotąd nie zgłosił. Posyłam już do paru Rozenstrauchów handlujących śledziami, lecz żaden nie przyznaje się do prawa odbioru należności za ową beczkę śledzi, która wówczas kosztować miała rs. 13 kop. 50. Ponieważ tym sposobem pieniądze te nie mają właściciela, przeznaczam takowe na gwiazdkę dla szpitala dzieciennego przy ulicy Aleksandrja, załączając przy niniejszem rs. 13 k. 50 z prośbą o pokwitowanie. — Zusanowaniem A. Nepros.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: M. Z. rs. 2, W. kop. 50, Maniusia A. rs. 1, na gwiazdkę dla szpitala dzieciennego; R. B. rs. 1, T. C. rs. 1, F. S. rs. 1, Wandzia rs. 2, J. P. rs. 1 kop. 50, dla matki 5ga dzieci; K. N. kop. 35, od niegrzecznej G. T. kop. 60 dla nędzy wyjątkowej. — Spółka opałowa pięć kwitów na węgle jako tygodniowe wsparcie dla biednych. — Od Zosi dla szpitala dzieciennego zabawki i burnusik dla dziecka. — Od dzieci P. trochę starzyzny dla nędzy wyjątkowej i zabawek dla dzieci w szpitaliku dzieciennym. — Od M. P. paczkę bielizny dla biednych starą garderobę. — G. D. składa dla biednych, podług uznania Redakcji, rs. 3 i prosi Boga, aby od nalogu przynoszącego ujmę jego godności i zdrowiu, uwolnić go raczył. — Firma Wiedeńska Jacob Hirsch, garderoby zagranicznej, złożyła w naszej Redakcji rs. 1, na gwiazdkę dla dzieci w Ochronie imienia ks. Baudouina przy ulicy Pivnej.

— Przez podstęp nie doręczone na Święta Wielkanocne ubogim wsparcie, przeznaczam je obecnie w kwocie rs. 15, na gwiazdkę na niezbędne potrzeby dla biednych dzieci, z prośbą o westchnienie do Boga za duszę ś. p. Antolki. — P. D.

— Według doniesień urzędowych, otrzymanych w Petersburgu od 1 (13) października roku bieżącego, było w państwie rosyjskiem w ciągu miesiąca w ogóle 3,015 pożarów. Z tej liczby z podpalenia dowiedzionego lub domniemanego było pożarów 409, z nieostrożności 680, od pioruna 124, z przyczyn niewiadomych 1,802; nie dowiedziano się więc przyczyny więcej niż połowy pożarów. Z wyjątkiem 310 pożarów, w których strat nie oznaczono, pozostałe pożogi sprawiły szkody na 8,504,633 rub. Straty gubernii Warszawskiej wynoszą 57,157 rub., Kaliskiej 21,956, Kieleckiej 240,622, Łomżyńskiej 71,570, Lubelskiej 39,097, Piotrkowskiej 32,237, Płockiej 28,913, Radomskiej 122,070, Suwalskiej 14,375, Siedleckiej 16,908. Z gubernij Zachodnich Cesarstwa najwięcej ucierpiał Grodzieńska i Kijowska, pierwsza na 129,008, druga na 180,283 rub. Największe straty w całym państwie poniesiono tym razem nie w gubernii Moskiewskiej, lecz w Charkowskiej i Tambowskiej; najmniejsze w gubernii Jenissejskiej, gdzie był tylko jeden pożar i zrządził szkody na 33 rubli.

— Największym w świecie dzwonem jest bezzaprzeczenia tak zwany „Carski dzwon“ w Moskwie. Waży on nie mniej jak 24,000 kilogramów, lany za czasów panowania Cesarzowej Anny został w r. 1734 za pomocą olbrzymiego rusztowania wciągnięty. Imponujące belki rusztowania okazały się za słabe na dźwiganie tak wielkiego ciężaru. W rok niespełna, załamały się też one, dzwon runął do dołu uległszy z jednego boku uszkodzeniu. Prawie przez cały lat stał, leżał w jamie niezwracając na siebie niczyjej uwagi, dopiero Cesarz Mikołaj rozkazał go wydobyć z tego grobu. Obecnie stoi on na placu przed wielkim więzieniem. Aby zaś drugi raz niedoznał smutnego losu upadku dano mu granitową podstawę.

Kronika zagraniczna.

× Ze Lwowa piszą: „Jedno z pism tutejszych zamieściło następującą wzmiankę z powodu zamierzonego wydawnictwa pośmiertnych dzieł Fredry: Podany przez nas spis komedji ś. p. Aleksandra Fredry uzupełniamy tytułami dwóch jeszcze, które jeden z naszych korespondentów u autora oglądał, jako to: „Nitta et Compagnie“ i „Brytan bryś“, a które teraz albo nie weszły do liczby sztuk przeznaczonych do grania, albo też otrzymały inne tytuły. Zaraz po skończeniu Fredry wraz z innemi dziełami były one w czasopiśmie wymienione. Między pośmiertnymi utworami powinienby także znaleźć się wiersz „Dom pana Starosty“, w rodzaju „Dworu mego dziadka“ Morawskiego, ale w tonie bardziej satyrycznym; i „Sąd ostateczny“ pełen humoru i dowcipu, jednak wodny i rohaszny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Janowi Kul... w Prodnę. — Z siedmiu Listów Zastawnych miasta Warszawy, jeden został wylosowany a mianowicie Nr 29,377 na rs. 100. Wylosowanie nastąpiło przed 1½ rokiem, przeto do wy-

miany należy go przysłać z 15 kuponami— a że zapewne kilka z nich odcięto, więc za każdy stracone będzie po rs. 2 kop. 50. Na przyszłość radzimy pilnować się. W zrealizowaniu na gotowiznę czy też na inny list podejmujemy się pośrednictwa, abyśmy tylko mieli wiadomość co z przewyżką uczynić.
Za List Z. m. Warsz. Serji I dziś dają 86 rs. 25 kop. d-to d to II „ 84 „ —

— *Panu Julj. Wiśn.* — Sto powieści napisanych nie uprawnia jeszcze do żądania honorarjum.

— *Pani Eugenji R.* — Kwestji tej nie możemy podnieść.

— *Panu Karolowi R...kiemu.* — Wiersz ten wyszedł z pod pióra Bałuckiego.

NEKROLOGJA.

† Jutro, to jest dnia 21-go, jako w 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Barbary z Chylińskich **Grodeckiej**, wdowy po pułkowniku, odprowadzając będzie za spokój jej duszy, o godzinie 10-tej rano, w kościele ś. go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, wotywa żałobna, na którą pozostały syn zaprasza.

† W dniu 21 grudnia, jako w 8-mą rocznicę śmierci ś. p. Leokadii z An **Kownackiej**, odbędzie się w kościele ś. go Krzyża w kaplicy Matki Boskiej o godzinie 7 i pół rano, Nabożeństwo za jej duszę, na którą pozostały mąż z córką i synem, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† We czwartek, to jest dnia 21 grudnia o godzinie 11-tej w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, odprowadzając będzie Msza ś. ta, za duszę ś. p. Hieronima **Kamelskiego**, na którą pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —21609—

† W sobotę, t. j. dnia 23 grudnia r. b., w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Julei **Wolkowicz**, o godzinie 10-tej odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele ś. go Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostali rodzice, Krewnych i Znajomych zapraszają. —21621—

† Ś. p. Adam **Sikorski**, ebywatel m. Warszawy, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony śś Sakramentami, przeżywszy lat 77, w dniu 19 grudnia 1876 r. rozstał się z tym światem. Pograżone w smutku dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w d. 21 b. m., t. j. we Czwartek, o godzinie 10 z rana w kościele ś. go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski w tymże dniu, o godzinie 3 ej po południu odbyć się mające.

† Józio **Tarnowski**, syn Jana i Anny z Stachowskich, po długiej i ciężkiej słabości, rozstał się z tym światem, w wieku rok jeden i miesiąc dziewięć. Pozostali w smutku rodzice zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok d. 21 b. m. we czwartek o godzinie 3-iej z kościoła ś. tej Anny. —21675—

† Dnia 19 grudnia r. b. o godzinie 6 tej wieczorem, Kasia Władysława **Semadeni**, przeżywszy sześć miesięcy, przeniosła się do wieczności. Nieutuleni w żalu rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jedynego dziecka na cmentarz ewangelicko-reformowany z domu przy ulicy Nowy-Swiat, w dniu 21 b. m. to jest w piątek o godzinie 2-iej po południu. —21668—

Wiadomości Polityczne.

Ze wschodu nadeszła do kilku dzienników wiadomość, że są wszelkie dane, iż rozejm na nowo przynajmniej do 1 marca r. p. przedłużonym zostanie. W Białogrodzie pod tym względem tak są pewni przychylniej odpowiedzi Porty, iż powstrzymano wszelkie przygotowania, jakie na nowy rok wykonane być miały i udzielono liczne urlopy wojskowym.

Czy w przepowiadaniem przedłużeniu zawieszenia broni, upatrywać należy nową rękomię pokoju — trudno powiedzieć. To pewna, iż będzie ono już ostatniem, po którym albo wiosna umożliwi rozpoczęcie kroków wojennych, albo rokowania dyplomatyczne pókój uzyskają.

Podczas, gdy z Konstantynopola telegramy przyniosła wiadomość, iż na przedkonferencyjnym zebraniu zgodzono się w zasadzie na terytoryalne powiększenie Czarnogóry, donoszą z Cetynja, że Rosja odmówiła żądaniom ks. Mikołaja, które jen. konsul Jonin w Petersburgu przedstawił z prośbą o zaopiekowanie się niemi na konferencyjach pokojowych. Rosja przyrzekała tylko popierać żądania Czarnogóry jeżeli je inne jakie mocarstwo obradow przedstawi. W skutek tego wysłał ks. Mikołaj umyślnego posła do Wiednia i Berlina w celu zyskania sobie względów u jednego z tych gabinetów.

Zamiar wysłania urzędowego przedstawiciela Czarnogóry na Konferencję Stambulicką został porzucony.

Greckie rozruchy w Turcji wzmagają się. Z Tracji i Macedonii w tonie spokojnym, z Tessalii i Epiru energiczne petycje o równouprawnieniu wraz ze sławianami złożono na ręce patryarchy, który ma takowe oddać Wielkiemu Wezyrowi. Grecy z okolicy Filipopolu wysłali memorjał pełnomocnikom mocarstw przez umyślną deputację i udali się do gen. Ignatiowa z swem przedstawieniem. Generał przyjął ich bardzo

życzliwie i sympatycznie wyrażał się o żywiole greckim zaprzeczając wszystkim przez dzienniki rozsiewanym pogłoskom o jego niechęci dla Greków.

Posel turecki w Wiedniu Aleko-pasza wyjechał 18 b. m. do Pesztu w towarzystwie swego sekretarza Falcon-effendiego, gdzie konferować ma z hr. Andrassym co do rezultatu dotychczasowych rokowań dyplomatycznych.

Z Wiednia piszą do „Al. Ztg.“ pod datą 16 b. m., że w ministerjum węgierskiem zażądano dodatkowego kredytu na potrzeby armii honwedów, motywując to koniecznością postawienia honwedów na stopie wojennej w razie niespodziewanej mobilizacji, mogącej być spowodowaną zaburzeniami na granicy sąsiedniego państwa.

„Pesti Naplo“ donosi, iż w Turcji tworzą się oddziały ochotnicze z muzułmanów w rodzaju obrony krajowej. Nazywać się mają „Gönüll.“ Ochotnicy ekwipują się własnym kosztem, nie będą pobierać żadnego żołdu w pieniądzu, tylko w naturaljach. Każdy ochotnik otrzyma 300 patronów od rządu, a oddział 2500 ludzi jedną armatę. Interesują się ogólnie tą nowo uorganizowaną siłą zbrojną, której wielkość przeceniają aż do 150,000. Ochotnicy mają być umundurowani nakształt honwedów węgierskich i już na żądanie posłano im z Pesztu dwa ubiory honwedzkie na model.

Dwaj przedstawiciele Bułgarii pp. D. Zankow i Marco Bałabanow, objeżdżają obecnie stolice europejskie, w celu zyskania względów u wszystkich gabinetów politycznych większych mocarstw dla Bułgarii.

W Wiedniu i Berlinie spodziewają się przybycia Husseina-paszy, który tam z osobną misją przez ministerjum wojny w Konstantynopolu wysłany został. Margrabiemu Salisbury przesłali Bułgarzy program reform potrzebnych ich krajowi. Żądają oni między innemi: amnestję dla przestępców politycznych, zupełną autonomję, równość wobec praw bez różnicy wyznania, zmniejszenie podatków, okupację przez obce wojska przedsięwziętą, rozbrojenie muzułmanów i gwarancje reform. Lord Salisbury kazał sobie przedstawić te żądania na piśmie, a deputacji osobiście nie przyjął.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Petersburg 19 go. — W sferach dyplomatycznych panuje przekonanie, że narady konferencji wstępnej, o tyle postąpiły, iż otwarcie właściwej konferencji może nastąpić w sobotę.

London 19-go. — Wczoraj odbyła się rada ministrów, na której było 11 ministrów obecnych.

Buda-Peszt 19-go. — *Hon* mówi, że gabinet węgierski oczekuje stanowczego rozstrzygnięcia o losie umowy majowej. Ministrowie jadą do Wiednia wtedy tylko, gdy ich Cesarz powołuje.

Gdyby umowa majowa upaść miała, Węgrzy założą osobny bank. *Lloyd* uniema, że kwestja bankowa w tym tygodniu będzie rozstrzygnięta.

Wiedeń 19-go. — W Izbie deputowanych pyta Neuwirth, jakie skutki odniosły układy z komisją względem handlowo politycznych stosunków i czy jest nadzieja uchylecia trudności wywozu produktów austriackich i węgierskich do Rossji. Zakliński pyta o pozwolenie już przez Cesarza w roku 1850 założenie w Stanisławowie biskupstwa grecko-unickiego. Dalej Izba rozbiierała budżet.

Wiedeń 19-go. — „Tagblatt“ dowiaduje się o przedłużeniu zawieszenia broni do dnia 1-go marca („St. Peter. Wied.“ piszą również to samo). Serbja gotową jest do zadosyć uczynienia Austrii w sprawie statku dunajskiego „Radecki“.

Paryż 19-go. — „Le Temps“ pisze: Pełnomocnicy konferencji donieśli swoim rządowi o bardzo pojednawczem zachowaniu się posła rosyjskiego i o powziętych uchwałach na przedwstępnej konferencji. Rossja nie upiera się ani przy obsadzeniu prowincji tureckich wojskiem swoim ani przy rozbrojeniu muzułmanów. Włochy, za przykładem Francji, odmawiają wojska swego na cele okupacji. Przyszłe posiedzenie konferencji, pierwsze z udziałem tur. pełnomocników, prawdopodobnie odbędzie się dnia 21-go grudnia.

Rzym 19-go. — Izba deputowanych obradowała nad budżetem spraw zagranicznych. Miceli i Petrucci interpelują rząd o jego zachowanie się w kwestji wschodniej; Marcora względem aresztowania kilku Włochów w Trydencie. Depretis co do kwestji wschodniej oświadcza, że rząd w tej chwili nie może dać dokładnych wyjaśnień, ogranicza się przeto na oświadczeniu, że rząd nie może odstąpić od traktatu paryskiego, na którego podstawie wraz z innymi mocarstwami brał udział we wszystkich poruszonych kwestjach. W obecnych okolicznościach postawa rządu włoskiego wskazana jest potrzebą pokoju i stosunkami naszymi dyplomatycznymi, nie pomijając ani obowiązków ludzkości i cywilizacji i nie zaniedbując usiłowań w celu, jak tylko można największego polepszenia losu chrześcijan. Minister spodziewa się, że pojednawcza misja Włoch

osiągnie dobry skutek. Odpowiadając na zapytanie Marcory, rzekł Depretis, że idzie tu o sprawy ściśle sądowne, o których nie jest dokładnie zawiadomiony, ale pewnem jest, że aresztowani Włosi osądzeni będą na mocy ustaw krajowych. Z drugiej strony rząd uczyni co powinien. Melegari (minister spraw zagranicznych) chory.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 20 Grudnia.

Wersal 19-go. — Posiedzenie senatu Pouyer-Quartier, prezes komisji budżetowej, stwierdza prawa, jakie służą senatowi w kwestji uchwalania budżetu. Komisja radzi przywrócić kredytu proponowane przez rząd a zredukowane lub uchylone przez izbę deputowanych. Następnie senat przyjmuje budżet ministerjum spraw zagranicznych.

Berlin 19-go. — Posłowie bułgarscy Zankow i Marko Bałabanow, którzy usiłują wyjednać u wielkich mocarstw polepszenie losu Bułgarii i którzy w tym celu bawili przez dłuższy czas w Londynie i Paryżu, przybyli tutaj 14 b. m. Przyjmował ich minister stanu von Bülow. Wczoraj wieczorem wyjechali do Petersburga.

Berlin 19-go. — Posłowie bułgarscy Zankow i Bałabanow, przed swoim wyjazdem wczoraj do Petersburga zostali przyjęci przez Bismarcka i napisali do „Nat. Ztg.“ list, w którym oświadczają, iż są zachwyceni rozmową z księciem kanclerzem i pewni, że Niemcy sprzyjają ich sprawie.

Berlin 19-go. — Sejm państwa przyjął w 3-em odczytaniu i w dyskusji specjalnej projekt do prawa o organizacji sądowej, odrzuciwszy wszelkie nowe sprzeciwiające się mu wnioski a uwzględniwszy postanowienia 2-go odczytania, zmodyfikowany przez kompromisowy projekt Miquel'a.

Wiedeń 19-go. — Izba deputowanych. Wniesioną została interpelacja o stanie handlowo-politycznych układów z Rosją i o imporcie wyrobów austriackich do Rossji.

Wiedeń 19-go. — Izba deputowanych. Kiedy Herbst wśród żywych oklasków izby uwydatnił konieczność jednomyślnego popierania ministerjum w obecnych chwilach krytycznych, izba przyjęła projekt budżetu i ustawę finansową na r. 1877 według wniosków komisji.

Rzym 19-go. — Posiedzenie Izby. Rozprawy nad budżetem ministerjum spraw zewnętrznych. Depretis, interpelowany o sprawę wschodnią, odpowiada: Włochy nie mogą odstąpić od traktatu paryskiego, na podstawie którego we wszystkich kwestjach biorą udział wraz z pozostałymi wielkimi mocarstwami. Zachowaniem się rządu kieruje potrzeba pokoju, co jednak nie przeszkadza, że rząd robi zarazem usiłowania w celu możliwego polepszenia losu chrześcijan w Turcji. Minister ma nadzieję, że pojednawcza misja Włoch odniesie pomyślny skutek.

Zemlin 19-go. — Ochotnicy rosyjscy odmawiają posłuszeństwa dowództwu serbskiemu, wszyscy postanowili wrócić do Rossji i czekają tylko na przyjazd do Serbii generała-lejtenanta Nikitina.

BŁOGOSŁAWIENI.

Ci, którzy cierpią i nie przeklinają,
Co wiarę w Boga i nadzieję mają,
Ci, których dusza nad poziomy wzłata,
Tam, gdzie Bóg, i znów wracają do świata.
Błogosławieni są i będą wiecznie,
Świecić słonecznie.

* * *
Dla nich świat inny bez fałszywej maski,
Inaczej płoną im niebieskie blaski,
Słowik im śpiewa o porannej zorzy,
Cudniej jak innym, śpiewa pieszczoch Boży.

* * *
Cicho do koła — a pod ciemnym strychem,
Gwiazdy się śmieją przez szyby — i słyszę
Hymn wspomnień — słyszę i jak w gnie-
ździe cichem,
Znów na fantazji skrzydłach się kołyszę
Jak orzeł, ptaków król, smutny a dumny,
Boć się nie lękam już nawet i — trumny.

* * *
Kochanko biała, — poezjo, tyś ze mną,
Świeć mi słonecznie, bo do koła ciemno,
Świeć — jam ci wierny jak sierota owa,
Co woła: „matko witam i bądź zdrowa!“
Witam serdecznie, — żegnam twoją duszę,
Bo mnie wciąż woła Anioł — więc idź muszę,
Choć ciernie ostre i burze do koła,
Idę w ślad mego białego Anioła.

Miron.

(Art. nad.). Szanowny Redaktorze! W Nrze 277 pisma Pańskiego umieszczoną została wzmianka o tym, że nas wyrobie świec stearynowych, głównie zaś o nie- dokładnem przyspasobianiu do nich knotów.

Jeżeli zastój, lub co gorsza zaniedbanie fabrykacji z służy na publiczne skarcenie, to znowu z drugiej strony należy słowo uznania i zachęty tym, którzy nie szczędzą pracy i usiłowań, dla podniesienia swoje- go zakładu, i rozwoju krajowego przemysłu.

Do uznania takiego nabyła prawa fabryka świec stearynowych pod firmą „Jan Hoch i Syn“, której wy- roby przed rokiem jeszcze nie mogły wytrzymać po- równania z zagranicznymi i Newskimi, a dziś, pod względem twardości, białości i jasności palenia, świe- com tamtejszym prawie nie ustępują, a jak z dotych- czasowych ulepszeń wnosić należy w niedługim zape- wne czasie dorównać im potrafią.

Racz Szanowny Redaktorze w imię bezstronności i prawdy zamieścić w piśmie swoim te kilka wyrazów, i przyjmij zapewnienie rzetelnego mojego szacunku.

K. Szumlański.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

Ponawiając poprzednie ogłoszenia, Dyrekcja podaje do wiadomości, iż w dniu 8/20 Grudnia r. b. o go- dzinie 6-iej po południu, odbytem zostanie w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 471D Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

Oprócz przedmiotów zwyczajnych, Ustawę Towarzy- stwa przewidzianych, poddanemi zostaną pod Uchwa- łę Ogólnego Zebrania następujące:

- 1) wnioski ze strony Stowarzyszonych w przedmio- cie kupna listów Miasta Warszawy;
- 2) wniosek ze strony Stowarzyszonych w przedmio- cie udzielenia wsparcia wdowie po urzędniku Towa- rzystwa;
- 3) wniosek ze strony Władz Towarzystwa w przed- miocie zmiany przepisów wykonawczych.

Bilety wejścia na Ogólne Zebranie wydawane są Członkom Towarzystwa w biurze Dyrekcji codziennie od godziny 10-tej do 3-iej po południu.

Zadający biletu wejścia obowiązany będzie przed- stawić kwit z opłaconej Raty Październikowej r. b. lub też dowód przekonywający, że jest istotnie Człon- kiem Towarzystwa.

Warszawa d. 3/15 Grudnia 1876 roku.
2—2—21407—

Zarząd Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa dla urządzania i utrzymywania publicznych Łaźni i Pralni w Warszawie.

Ma zaszczyt w zastosowaniu się do § 22 Ustawy, za- prosić pp. Akcjonariuszów na ogólne zebranie za rok 1876, odbyć się mające dnia 10-go (22-go) stycznia 1877, o godzinie 1-szej z południa w lokalu Zarządu przy Nowym Zjeździe pod Nr 2621A.

PP. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w po- wyższem zebraniu winni przedstawić Akcje swoje w Warszawie w kasie bankiera Stanisława Barona Lesseka przy ulicy Miodowej Nr 490/1 do włącznie d. 6 (18) stycznia 1877 r.

1—1—21,593—

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

podaje do publicznej wiadomości, że od d. 21 grudnia (2 stycznia) 1876/7 r. włącznie, w Biurze Zarządu tej- że Drogi w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1066p, rozpocznie się wydawanie nowych arkuszy z kuponami do Akcji Towarzystwa, za zwrotem da- wnych talonów i za dołączeniem dwóch egzemplarzy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem arytmetycznym. Wydawanie to odbywać się będzie codzien- nie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10-iej rano do 3-iej po południu.

Jednocześnie Kasa Główna uskutecznić będzie wypłatę należności za kupon Nr XXI przypadającej.

Wymianę talonów na nowe arkusze z kuponami, o- raz realizację płatnych kuponów także załatwia:

w Petersburgu: St-Petersburski Międzynarodowy Bank Handlowy; w Berlinie: Instytucja „Mitteldeutsche Creditbank Filiale in Berlin“; w Amsterdamie: Dom Handlowy Lippmann, Rosenthal i Spółka.

1—2 —21,646—

Zarząd Banku Dyskontowego Warszawskiego

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że z upo- ważnienia Rady Banku, począwszy od d. 21 grudnia (2 stycznia) 1876/7 r., wypłaconą będzie przedpłata na dywidendę za rok 1876 od akcji tegoż Banku, na kupon Nr 5 oznaczony w stosunku 6% czyli rs. 15 na akcję:

w Warszawie — w kasie Banku; w Petersburgu — w Banku Międzynarodowym i w Ruskim Banku dla handlu zagranicznego; w Berlinie w Deutsche Bank.

1—1 —21,645—

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów“, „Introligatorstwa“, „Rękawiczek“ i „Kro- ja bielizny“, — zapisywać się można codziennie.

(1—6) —21,674—

— Ogłoszona przezemnie ZUPEŁNA Wyprzedaż Lamp zagranicznych, po bardzo niskich cenach, zna- lazła dobre u Szanownej Publiczności przyjęcie, — przekonano się bowiem, że ogłoszeniem swem w błąd ogółu nie wprowadziłem; — upadły tedy i niechętnie a interesowne głosy, pragnące pomienioną sprzedaż zdyskredytować. — Odwołując się zatem do poprzed- nich moich ogłoszeń, zawiadamiam: iż wyprzedaż Lamp wzmiankowanych i dalej w składzie moim jesz- cze się prowadzi, po niepraktykowanie niskich cenach, z tego głównie powodu, iż takowych zupełnie chcę się pozbyć, założywszy krajową fabrykę lamp naftowych.

Władysław Podgórski.

Krakowskie-Przedmieście, dom własny, wprost Saskiego Placu. 1—2 —21623—

— Instytut Lekniczy D-ra Kadiera, przyjmuje cho- rych z chorobami *syfilitycznymi, gardlanymi i skór- nymi*, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Krakowskie-Przedmie- ście Nr 14. 29—0—8571—

— Dr. Daniel Landau leczy specjalnie choroby *skór- ne weneryczne i uszne*. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej z południa. Róg Senatorskiej i Bie- lańskiej Nr 16. —21217— 3—12

— Nadzwyczaj dobrą herbatę tanio sprzedaje hur- towy skład M. Muszkata, Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 4—6 —21276—

— „Upraszam Kolegę F. Galickiego o przysłanie mi swego adresu, *Panasiewicz*“.

1—2—21,605—

— Ceny drzewa w Składowach Spółki Opałowej: 1) Przy rogatce Jerozolimskiej, 2) Przy ulicy Tłomackiej Nr. 3, od dnia 19 b. m. znacznie niższe zostały.

1—3 —21,667—

MAGAZYN M. WIERZBOWSKIEJ

poleca w znacznym wyborze:

KRAWATY w najnowszym rodzaju ze znaczniejszych Fa- bryk paryżskich pochodzące.
CHUSTKI NA SZYJE (Cache nez).
PERFUMERJE Angielskie i Francuskie.
PARASOLE Angielskie jedwabne, męskie i damskie
SPINKI do Krawatów i Mankietów, **Cygarnice**, **Papie- rosnice** i inne przedmioty Galanterijne.

5—0—21230—

u b. Profesora Gimnazjum

może znaleźć pomieszczenie

Dwóch Uczniów

dobrze wychowanych. Tamże jest do wynajęcia Pokój ob- szerny, ze wspólnym przedpokojem (może być z meblami i z u- sługą). Nowogrodzka Nr 1 (na rogu Brackiej), mieszkanie Nr 4, drugie piętro na lewo. 3—3—21427

Powozy używane:

Landa dwa nowoczesne po rs. 500.
Kocze poczwórne dwa, za rs. 500.
Faetony miejskie i wiejskie po rs. 250.
Kareta podwójna angielska za rs. 350; **Kareta** podwój- na mojej fabryki rs. 350.
Kareta potrójna prawie jak nowa rs. 550.
Wolant, Lenijka i t. p.
Ulica Królewska Nr 19, Fabryka Powozów **W. ROMA- NOWSKIEGO** dawniej **K. Hesse**. 6—12—20764

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 20-go Grudnia 1876 roku.

W e k s i e.	Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełd.	
	żądano	placono	żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 30t marek . . .	121.35 — 27 1/2 — 20	—	121.35	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	8 22 1/2	—	8.23	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	98.40	—	98.70	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	97.80 — 87 1/2	—	93.10	—

Fapiery publiczne.	Dopeln. tranzakcje.	Z końcem giełdy.	
		żądano	placono
Oblig. Skarbowe rs. 100 . . .	—	—	—
4% L zast 3 okr. ser. I i II	—	97.30	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—	99.	89.75
„ „ „ male	—	89.90	89.65
Listy zast. m. War. serji I	—	86.	85.50
„ „ „ serji II	—	84.	84.75
Listy z m. Łodzi serji I i II	—	79.	78.75
4% Listy Likwidacyjne duże	—	78.90	78.60
„ „ „ male	—	95.	—
Bill. Banku Ces. ser. I, II i III	—	195.	—
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864	—	198.	—
„ „ z r. 1866	—	102.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—	—

Akcyje i obligacyje.	Dopeln. tranzakcje.	Z końcem giełdy.	
		żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	167.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	—	1 0.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	100.	101.	100.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	—	240.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	245.	240.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	245.	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 197 1/2, nowych 247 1/2, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 109 1/2, m. Łodzi 68 1/2, listów likwidacyjnych 21 1/2, oblig. skarb. 8 1/2, pożyczki prem. 1-iej emisji 218 1/2 — 2-iej emisji 134 1/2

BAB gospodarskich smacznych i świeżych, po niskiej cenie dostać można na Święta w Ka- wiarni. Marszałkowska Nr 58, przy Zielonym Placu. 1—1 —21669—

Za 38 kop. głowa cukru,

w ozdobnem opakowaniu
z fabryki Hermanów

sprzełaje Skład

A. STĘPKOWSKIEGO.
1—3 —21662—

TEATR WIELKI.

Dziś: Straszny Dwór. Jutro: Bogini Wallhali.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś Fałszywe Blaski. Damy i Huzary. Jutro: Fał- szywi Pocziwcy.

TIVOLI

DZIŚ i CODZIENNIE

Wieczór Wokalno-Muzykalny

ŚPIEWAKÓW ZAGRANICZNYCH.

Wejście kop. 20,

Krzesło numerowane w 1-szych rzędach kop. 45

i 5 na ubogich.

Początek o godz. 7 1/2 wieczorem.

W. Reiner.

1—1—21672

ZACISZE.

Długa Nr 9.

Codziennie Wieczór Muzykalny

pod Dyrekcją

P. Wiktora Sarnier.

10—0—20861

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Sta- nislawa Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa, d. 19 Grudnia r. b
Pszonica: za korze funt. 242 psra od 6.15 do 6.82 1/2, jasno psra od 6.90 do 7.35, biała do 7.50 do 7.75 wyborowa od . . . do . . . **Zyto:** wagi 232 polskie od 5.40 — 5.60, ruskie od . . . — 5.32 1/2. **Groch:** wagi 262, kuchenny od 4.50—4.95 na pasze od . . . — 4.50. **Jęczmień:** wagi 202 od 3.95 — 4.50. **Owies:** wagi 142 od 2.25 — 2.37. **Wyka:** wagi 262 do . . . — . . . **Rzepak:** wagi 210 od . . . — . . . **Rze- pik:** wagi 210 od . . . — . . . **Koniczyna:** wagi 250 biała od . . . — . . . Czerwona od 30.00 do 36.00.

Tabela przybywania i odchodzenia pociągów.

	Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow
War.-Wiedeńsk. odchodzi 7 r.	8 m 15 r.	11 r.	—
„ przych. 8 m. 50	9 m. 15 r.	6	—
War.-Bydgoska odchodzi 2 m. 35	6 m. 10 r.	—	—
„ przych. 2 m. 45	10 w. —	—	—
Terespolska odchodzi 4 m. 28	—	9 m 5 r.	—
„ przych. 1 m. 3	—	8 w. r.	—
War.-Petersburs. odchodzi 11 m. 8 w.	—	10 m. 10	—
„ przych. 7 m. 33 w.	3 m. 53 r.	—	—
Łukowo-Łwangr. odchodzi 4 m 30	8 m. 30 w.	—	—
„ przych. 1 m. 5	8 m. 42 r.	—	—

Godziny oznaczone tłuszczykiem pismem określają czas od 6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.

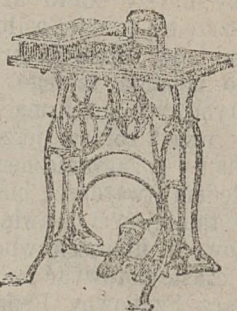
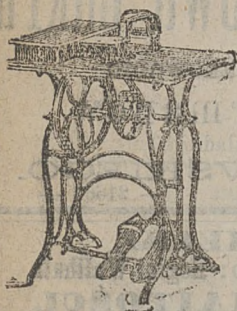
Dziś rano zimna st. 5,4, w południe zimna 5 0
Barometr: 746 (Deszcz.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 8.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA MASZYN DO SZYCIA J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, ulica Jerozolimska Nr 89.

Skład Główny, Krakowskie-Przedmieście Nr 69.



Ma zaszczyt zwrócić uwagę Panów Handlujących, iż z powodu wysokiego kursu zagranicznej waluty, oraz zamierzonego pobierania opłaty celnej w zlocie, cena maszyn jej wyrobu znacznie jest niższą od zagranicznych, dla czego z większą dla siebie korzyścią mogą prowadować swe składy w maszyny do szycia wszelkich systemów w tejże fabryce wyrabianych, a nie tylko nieustępujących w trwałości i dobroci Amerykańskim, lecz o wiele przewyższających niektóre, Niemieckiego wyrobu.

3-6

Fabryka daje dwuletnią gwarancję.

— 21367 —

ŚLIWKI FRANCUZKIE (Prunes d'enté).

Śliwki czarne Imperial, najlepsze.

Śliwki czarne francuskie tańsze, bardzo dobre do gotowania jak również:

Śliwki węgierskie z Banatu, słodkie z małą pestką.

Śliwki białe mirabelle, bez pestek.

Śliwki Wiesbadeńskie, bez pestek.

Daktyle Marokańskie wyborowe, w jednofuntowych i podwójnych Pudełkach, w skrzyniach i skrzyneczkach mniejszych.

Owoce smażone w cukrze (fruits glacés). Do powyższych owoców lub daktyli, sprowadzono pięknie dekorowane Koszyczki i Bombonierki do napełniania na żądanie. Galaretki owocowe francuskie, Konfitury i Kompoty rozmaite. Owoce świeże, jak: Gruszki, Jabłka, Pomarańcze, Mandarynki i Winogrona. Poleca:

SKŁAD A. STĘPKOWSKIEGO.

2-3-21606

LA VÉRITABLE
EAU DE BOTOT
Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS

POUDRE DE BOTOT
Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE | LE SUBLIME | EAU DE TOILETTE
supérieur. | arrête la chute des cheveux. | sans acide.

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : 48, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

21-6-19409--

CUKIERNIA Krystjana Fopp,

współpracownika dawnej firmy Lourse. Ulica
Długa, Hotel Niemiecki.

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, że na Święta Bożego Narodzenia przysposobiła cukierki deserowe z rozmaitymi smakami funt 60 kop., Czekoladki Batons. Pralines funt 60 kop., Cukierki do ubierania choinek, funt 75 kop., Karmelki w rozmaitych gatunkach funt kop. 40, drobne Ciasteczka migdałowe tak zwane Petits fours, funt 45 kop., Pierniki własnego wyrobu w różnych cenach, Torty fantazyjne, Baumkuchen, oraz różne Struclle i Plački, po nader przystępnych cenach. Przytem uprasza się Szanowną Publiczność o wczesne zamówienia, które również jak i na święta Wielkanocne z największą starannością uskutecznią ne będą.

1-1

— 21502 —

Ważna Wiadomość!

Zawiadamiam Sz. Piekarzy i Cukierników iż sprzedaje naj-
lepszych drożdży suchych Wiedeńskich i Peszteń-
skich z renomowanych fabryk zagranicznych, ta od lat
blisko trzydziestu znanych, funt po kop. 50. obstalunki na
Święta przyjmuję N. Balbinder.
4-4-21247 Nalewki Nr 19, dom p. Sterna.

Leszno Nr 31, naprzeciw

Kościółu

Sklep z Perfumerją, galanterją i znacznym wybo-
rem Cygar i Papierosów

R. KRÓLIKOWSKIEJ,

poleca się względem Szanownej Publiczności
1-3 — 21648 —

Magazyn Mód i Nowości Damskich

Pauliny Szubert,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71.

przysposobił, na nadchodzące święta, znaczny wybór kape-
luszy, krawatów, kokard na głowę, żabotów i wie-
le innych rzeczy, w zakres toalety Damskiej wchodzą-
cych. Również poleca wielki wybór kaszmirów czar-
nych i wełn kolorowych na suknie. Modele sukien
i kapeluszy sprzedaje się niżej kosztu.

3-3-21321

Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, i
pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na na-
stępującą na nich kolej fotografowania się, urządził
w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i po-
większył zastęp zdolnych pracowników, pod osobi-
stym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz
wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze
i artystyczną wartość portretów fotograficznych, al-
bowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twa-
rze osób świeżo zasiadających do fotografowania się
są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy
twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia
z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charak-
ter posępny.

— 10074 — 65 — 0

Centralny Warszawski Skład Maszyn do Szycia

Nalewki Nr 24.

Sprzedaje maszyny wszelkich systemów po cenach niesłycha-
nie tanich i dla zachęcenia Szanownej Publiczności do ku-
pienia praktycznych podarunków na Gwiazdkę obniżył
znacznie ceny wszelkich ręcznych maszyn.

3-3-21340

CUKIERNIA W. Dietricha i S-ki

przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim.

Na zbliżające się Święta, przysposobiła znacz-
ny zapas cukierków do ubierania choinek od
kop. 75, oraz cukrów deserowych, w wielkim wy-
borze, funt po kop. 60. Bombonierki od zwyczajnych
do najzdobniejszych. Przytem przysposobiła ciasta ro-
zmaitego gatunku jak: Torty Bankuchy, Baby,
Struclle z makiem, serem, masą migdałową,
orzechową i z konfiturami etc.

Ceny jaknajprzystępniejsze.

Zamówienia przyjmują się w każdej chwili i z jak
największą akuracją wykonywane będą.

Za dobroć wyrobu Zakład ręczy.

4-4-21127

Jest do sprzedania za bardzo niską ceną:

Garnitur orzechowy

foteliaowy szabowany, utrekiem kryty, szabowany rypsem
brązowym w pesy kryty i mahoniowy szabowany brogatą
zieloną kryty. — Kozetka i 4 krzesła kretonem kryte, Sze-
szlong mahoniowy satianą kryty i Sofa, to wszystko zupeł-
nie nowe. Ulica Ś to Krzyżka Nr 13, u Tapicera

F. BRANDEL.

— 21541 — 2 — 3

Ostrygi Ostendzkie NATIVE

nadchodzą stale do Handlu

Ignacego Lijewskiego i S-ki.
wprost Ś-go Krzyża.

9-0-19924

GILET de CHASSE,

artykuł niezbędny do polowania poleca

F. BOBROWSKI et Comp.

2. Wierzbowa 2.

6-6-20644

Sanki nowe poczwórne

z wysokim kozłem, zupełnie świeżego fasonu,
także są i używane. Do sprzedania w Fabryce
Pawozów Filipa Loretz. Ulica Leszno Nr 725/21.

1-3

— 21656 —

BIZUTERIE DAMSKIE

po cenie jak najprzystępniejszej
są do nabycia w Magazynie

M. Wierzbowskiej,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.
5-6-21231

Fabryka Cukrów KOZŁOWSKIEGO.

Na zbliżające się Śta Bożego Narodzenia, przygotowuje wielki wybór ozdoby Cukierków do ubrania choinek oraz poleca wyborowe Cukry Deserowe i jak lat poprzednich, tak w roku bieżącym od 1 do 25 Grudnia po niższej cenie takowe sprzedawać będzie to jest: najdelikatniejszych pomadek funt od 45 kop. Karmelków funt od 30 kop. Cukierki do ubrania choinek od 60 kop. funt, przytem będą się przyjmować zamówienia na Torty, Baby, Struclę i t. p., wszystko w najlepszym gatunku i smaku i po możliwie niskiej cenie. poleca się Szanownej publiczności **Nowy-Swiat Nr 67,** dom Zarządu Wojennego.
6-6-20502

CUKIERNIA

Polączona z Fabryką Pierników

Zaopatrzona w znaczny dobór Pierników Toruńskich, Norymberskich, Marcepanowych i wiele innych gatunków. Handlującą oraz biorącą w większych partjach, olicza się rabat towaru. Dostać można cukrów na choinkę, po cenach przystępnych. Przyjmują się obstarunki na Torty, Struclę i t. p.
Z uszanowaniem

J. Wolski.

2-2-21301

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ, JAKO WIELCE PRZYDATNY PODAREK,

mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności wynalezioną, przezemnie **Maszynkę do wyrzynania deseni,** przy robocie galanterijnej stolarskiej lub rzeźbiarskiej, szczególnie dla amatorów, niesłychanie przydatną, mogącą jednocześnie służyć, jako prawdziwie salonowy mebel. Wymieniam tu również **Tokarnie amatorskie** oraz **Maszyny ręczne dwunitkowe,** których cena przystępna, a nawet stosunkowo niska, zachęci winna do zrobienia tyle pożytecznego i trwałego koledzkiego sprawunku. **J. Taychert, Mechanik** Ulica Elekoralna Nr 7.
3-6-21302

WYSTAWA

wylącznie zabawek naukowych

Zbiory minerałów, roślin, jaj ptasich etc., Maszynki elektryczne, parowe, endukcyjne telegrafy różnych systemów ze szczegółowymi opisami. Zbiory stereometryczne, gry Fröbela dla młodzieży; Wunder-Camery, Mikroskopy, Fontanny pokojowe z akwarjami. Znaczny wybór po cenach przystępnych w Zakładzie mechanicznym **JAKOBA PIK,** ulica Miodowa, Nr 497A.
2-0 — 21507 —

Handel Towarów Kolonialnych W. Czerskiego & Comp.

przy ulicy Nowy-Swiat Numer 64.

Poleca Piwo w znacznym doborze z Żarek, Bielaw, Drozdowa i kilku tutejszych najlepszych Browarów, przytem poleca **Bakalie** świeże funt 30 kop. i wszystkie towary kolonialne świeże i najlepsze po cenach możliwie niskich.
2-3 — 21437 —

**Skład Piwa Bawarskiego
BUTELKOWEGO**
na sposób Wiedeński, z Browaru

FR. BOERNISCH,

przy ulicy Dzielnej Nr 2375 a (1).

Dom W-go Blumberga.

Na nadchodzące Święta przyjmuje zamówienia na piwo w 3-ach gatunkach, oznaczające się szczególną dobrocią, po przystępnych cenach.
—21585

**Skład Win, Towarów Kolonialnych,
Herbaty i Cukru**

pod firmą:

T. CICHOCKI,

ulica Długa Nr 586/25.

poleca na nadchodzące Święta Towary i Wina w wyborowych gatunkach i po cenach umiarkowanych. Zarazem zawiadamia Szanowną Publiczność, że po śmierci s. p. meża, handel bez żadnej zmiany nadal prowadzi będąc — **M. CICHOCKA.**
5-5 — 20973 —

Agentura sprzedaży Książek Ruskich.

Bednarska, Nr 18.

Prenumerata ruskich Gazet i Pism Codziennych na r. 1877.

Kantor otwarty od 8—19 rano i od 4—9 wieczorem, codziennie, nie wyłączając i świąt.
5-20-21294

Ważna Wiadomość DLA GOSPODYŃ.

W urządzającym się lokalu na Cukiernię, otworzyć się mająca od Nowego Roku przy ulicy Dzikiej pod Nr 3. Przyjmują się do pieczenia Ciasta na Święta. Z uszanowaniem

Jan Rottengruber.

2-3-21545

Świeże Daktyle Aleksandryjskie

w beczkach, **Marokańskie** w skrzynkach i pudełkach ozdobnych, **Fruis glaces, Marmolady** paryskie, otrzymał Handel **Stefana Dobrycz** i S-ka. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, Senatorska Nr 1.
2-2-21536

MAGAZYN FUTER

I

UBIORÓW FUTRZANYCH

JULJANA PENKALI,

Ulica Senatorska Nr 6.

Zaopatrzony w wielki wybór różnorodnych futer damskich i męskich, mufek, kołnierzy, obłożeń i t. p. ubiorów futrzanych, jakoteż w blamy i różnego rodzaju skórki, poleca po cenie umiarkowanej.

Magazyn ma zaszczyt zwrócić szczególną uwagę, na piękne kołnierze z bobrów kameczatskich, w cenie od rs. 30, para zaś klap z tychże bobrów od rs. 15.
6-6-18833

BROWAR

Filipa Hoppenfeld,

poleca PP. Kupcom i Restauratorom

PIWA NA SPOSÓB WIEDEŃSKI.

Na nadchodzące Święta jak i nadal sprzedaż na pół oksefty, ćwiartki, antalki, butelki, i pół butelki, uskutecznia się w browarze moim, przy ulicy Żelaznej Nr 29. Za rychłe i dokładne załatwienie obstarunków zarezam.
2-6-21451

NA GWIAZDKĘ.

W MAGAZYNIE

N. S. BRÜNER I KOMP.

W **HOTELU EUROPEJSKIM**

obok Cukierni Loursa

WIELKA WYSTAWA ZABAWEK,

ORAZ

wszelkich wyrobów galanterijnych Francuzkich, Angielskich i Niemieckich.

Nadmienia się, iż Magazyn w Niedziele d. 17 i w Niedziele d. 24 będzie otwartym.
2-3 — 21297 —

Z O S I A

„Czerpie z sita i sypie na skrzydła i głowy,
Ręka jak perły białą, gesty grad perłowy.”
Z poematu **Mickiewicza** „Pan Tadeusz,” reprodukcja litografowana, podług obrazu **Tytusa Maleszewskiego,** znajdującego się na Wystawie T. S. P., jest do nabycia po rs. 4 w wszystkich większych księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa i u autora, Warecka Nr 3. 4-6-21395

ZAKŁAD PIWA

przy rogu Kruczej i Wspólnej Nr 13.

Poleca się wyborowym lagrowym Piwem, na sposób Wiedeński, porterem krajowym, piwem dubeltowym oraz sławnym piwem Radzikowskim i Eksportowym. 2-3-21551

RAMKI I SZKŁA

do heliominiaur, w różnych formatach poleca Skład **Obrazów J. Barnet et Comp.** Róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia w domu dawniej Beyerera Nr 412 a.
3-3-21345

CUKIERNIA J. JANOWSKIEGO.

W Gmachu Teatralnym.

Bombonierki Paryskie ostatniego przed Świątami transportu, różnej ceny, owoce Marsylijskie w pudełkach różnej wielkości, oryginalne koszyki z takimiż owocami, marcepaniki w pudełkach różnej wielkości, torty miniaturowe, począwszy od cen najprzystępniejszych, aż do najbogatszych, wystawnie ubieranych.

Fantazje marcepanów, mogące się konserwować w drogie, (odpowiednio opakowane) cukry deserowe, czekoladki, owoce pomadki najlepsze funt kop. 60, dekorowane w ozdobnych pudełkach rs. 1, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50. Czekoladki z obrazkami w pudełkach ozdobnych od kop. 60 do rs. 1.

Czekoladki **Batons, Pralines**, funt kop. 60, dekorowane w ozdobnych pudełkach rs. 1, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

W Ogrodzie Saskim,

Cukierki do **ubierania drzewek** funt kop. 40 — 60.
Cukrów deserowych ceny zwyczajne.

Ulica Senatorska

w domu S. Dobrycza.

Cukierki w najrozmaitszych gustach do ozdabiania drzewek, funt kop. 40 — 60.

Cukry, Bombonierki i Pudełka.

Ceny zwyczajne.

3-3-21295

KAUKAZKI MAGAZYN

S. MIRZADŻANOWA

ulica Królewska Nr 1-szy dom Beyera.

Wyprzedaż towarów na czas bardzo krótki urządzona przed zbliżającymi się świątami. **Ceny jaknajniższe.**

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że mam o trzymać obecnie znaczny transport perskich jedwabnych materii, a mianowicie: bursę, kanaus, faj-kanaus w paski, kratki i jednokolorowy, atlas, aksamit, faj na ubrania w najroznorodniejszych kolorach, a także czarny na pokrycia salop i inne towary. Męskie szlafroki, kaukaskie srebrne wyroby, jak również prawdziwe wino Kaukaskie Kachetinskie.

Od lat kilku, prowadząc powyższy handel w tutejszym mieście, umiałem zaskarżyć sobie na względy Szanownej Publiczności. Urządzając obecnie wyprzedaż towarów po zniżonych cenach, chciałem dać sposobność zaopatrzenia kupujących w towar dobry i użyteczny, który prawdziwym może być **podarkiem na święta**. Liczę na względy i poparcie, gdyż ja ze swej strony odpowiem zaufaniu na które dotychczas i nadal zasłużyłem się będzie moim obowiązkiem.

2-3-21300

S. Mirzadżanow.

NOWY SKŁAD WŁOSKI

Valentina di Lenardo

Ulica Tłomackie, Nr 739, nowy 9.

Otworzywszy **Hurtowy i Detaliczny Skład Owoców i Fruktów, Włoskich, Francuskich i Węgierskich**, oraz wszelkich Bakalii, towarów Kolonialnych i produktów gospodarczych.

A mając stosunki bezpośrednie z najpierwszymi źródłami, jestem w możności **obsługiwać najświeższym, najwyborniejszym i najtańszym towarem.**

Przeto polecając się **Szanownej Publiczności**, tak pod względem doboru towaru, jako i najmożliwiej, **umiarkowanej cenie** i wszelkiej akuracności, co stanowić będzie moje zadanie, by tą drogą pozyskać uznanie i względy, ku czemu staranie mojełożyć będę.

Szanownym PP. Kupecom tutejszym i z prowincji, ze stosownym ustępstwem rabatu, zawiązania stosunków starać się będę.

6-6-21166

FILTRY KAMIENNE ANGIELSKIE

klarujące wody dziennie od 4 do 36 garncy,
po cenie od rs. 5 k. 50 za sztukę. — poleca

Magazyn Wyrobów Żelaznych

W. GEYER.

Nowy-Świat, wprost Kopernika.

2-3-21154

Graniczna Nr 1078 b, nowy 4. NOWA DYSTYLARNIA

pod firmą

S. Finklhaus et M. Ryzenfeld.

Przygotowała na nadchodzące święta znaczny wybór **Spirytusów, Likierów, Wódek słodkich, Araków, Okowity i Szumówki dystylowanej i t. p.**, które tak pod względem dobroci jak **taniości**, zadowolą najwyszukanwsze wymagania Sz. kupujących. **Graniczna Nr 1078 b nowy Nr 4.**

3-3-20928

WIGILJA

w Restauracji Aleksandra
w Hotelu Krakowskim.

Jak lat poprzednich tak i w tym roku będzie urządzona **Kolacja Wigilijna** po rs. 1 kop. 50 od osoby, która poczynając od godziny 5 tej wieczór w Sobotę, będzie wydawała tak na miasto, jakoteż w samym zakładzie. Stosowne oddzielne gabinety, zamówienia zaś na miasto uprasza się wezwać przynajmniej na dwa dni zadeklarować, aby zakład był w stanie należyście zadość uczynić takowym.

Przytem polecają się znane **Paszteły** na sposób Straburski wyrabiane ciągle w funtach i półfuntach, Skład główny których oprócz samego Zakładu jest także w sklepie Braci Wróbel, a także wielki zapas konfitur, kompotów, marynat, soków, galaret, sztyk rakowych i masła rakowego po cenach stałych.

3-6

Aleksander Jałoszyński.

— 21482 —

Nowo Otworzony

Handel Win, towarów Kolonialnych

i Delikatesów

pod firmą

ROKOWSKI i KORNECKI,

Ulica Nowy-Świat Nr 40 wprost Apteki W. Koope.

Poleca się Szanownej publiczności z swym doborowym zapasem **Win węgierskich**, które z piwnie Krakowskich po handlu swym od lat 30 tamże egzystującym otrzymuje. — Wina te odznaczają się przystępną ceną bo od kop. 45, za butelkę, mają własność win naturalnych, czystych i zdrowych jakimi to piwnice krakowskie słyną. Przy tymże handlu otwarte są pokoje gościnne, z osobnymi gabinetami, w których o każdej dnia porze można dostać smacznie przyrządzonych gorących potraw, a w niedzielę i czwartek flaków. Wina szampańskie wszelkich marek. Porter ang. oryginalny w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach. Wszelkie piwa krajowe na miejscu do wypicia i do domów sprzedaje.

Handel otwarty do godz. 1 ej w nocy.

5-6-19843

PIEKARNIA

W. THEL.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na Święta Bożego Narodzenia przygotowywać będzie **Struclę** montowe i maślane w najlepszym gatunku. Sprzedaż takowych odbywać się będzie w miejscu zakładu (Nowy-Świat Nr 4) i w sklepie własnym (Mazowiecka Nr 16).

Oddzielne obstalunki piekarnia przyjmować nie będzie.

Dla dogodności okolicznych mieszkańców, w sklepie piekarni (Nowy-Świat) urządzona została. Sprzedaż wszelkiego rodzaju **Pierników**, z renomowanej fabryki A. Ehestaent.

4-4

— 20504 —

Mając zamiar zmniejszyć liczbę Artykułów w handlu moim Galanterijnym **en gros** prowadzonych urządziłem

Wyprzedaż różnych Towarów

detalicznie po cenach niżej własnego kosztu.

Towary te składające się z rzeczy każdemu użytecznych, odznaczają się

Nadzwyczajną Taniością,

dobrym gatunkiem i praktycznością.

Miedzy innymi zwracam uwagę Szanownej Publiczności na

Znaczny wybór Albumów

w najlepszym gatunku, ładnej Bliżyterji, Krawatów, różnych rzeczy wełnianych, Neseserek Damskich i Męskich, Wachlarzy, Zabawek, i t. p. porzeczności, przy nadchodzących Świętach na Gwiazdkę służąc mogących.

Wyprzedaż ta odbywa się przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim w Sklepie przy bramie.

Z uszanowaniem W.

4-4-20067

Do wynajęcia w każdej chwili

MIESZKANIE

na 1-szem piętrze, składające się z 5-ciu pokoi, przy ulicy Leszno nad sklepem Krupckiego, pod Nr 2. Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Leszno pod Nr 10, na pierwszym piętrze.

3-3-21432

KAPIELE RZYMSKIE

na Krakowskim-Przedmieściu
w domu M. Fajansa pod Nr 52,

wprost Pocztę.

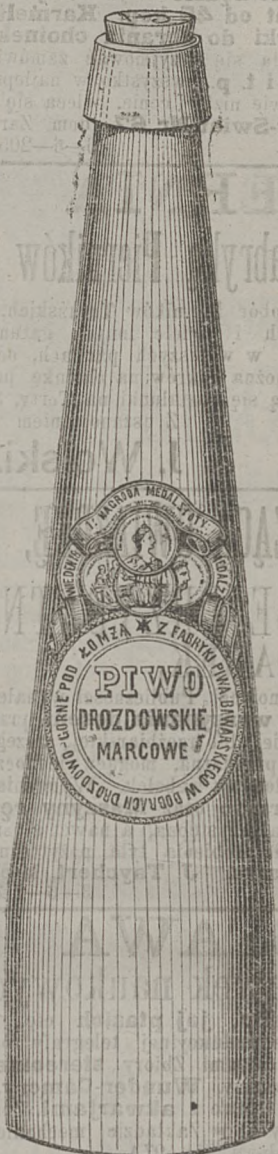
Otwarte codziennie od godziny 8-ej z rana do 10-jej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznice do godziny 1-jej po południu.

Główne oddziały zakładu są następujące:

1. Kąpiele Wanne cena kop. 50.
2. Łazienka Parowa (Ruska) } Razem kop. 60.
3. Łazienka Rzymska
4. Sala Przyszniciowa, cena kop. 20.

ABONAMENT—Łazienki kop. 45.—Wanna kop. 40.—Prysznic kop. 15.

Ma zaszczyt donieść, że na nadchodzące święta, przygotował zapas piwa **marcowego i Lżejszego Simplex** w dużych butelkach, które ogólnie zyskało uznanie do mieszk. 21450



SKŁAD PIWA DROZDOWSKIEGO

MIODOWA Numer 15.

W Restauracji Minkiewicza,

przy ulicy Karmelickiej, pod Numerem 1 nowym
Przyjmują się wszelkie obstalunki na **Wieczery gilijskie**, tak u siebie jako i na miasto, oraz dostać można **Kolacji Wigilijnych** po 75 kop.

3-3

— 21436 —

CYRK i TEATR

F. CORVI,

oraz MENAŻERJA M. Heidenreich

w Cyrku Salamońskiego.

Codziennie o godzinie 7 wieczorem

Wielkie Przedstawienie.

Oddział I: Sławny pogromca zwierząt Batkowski, w na w łatkach najtrudniejsze ćwiczenia z lwami, hykami, tygrysami, wilkami i niedźwiedziami. Po że przedstawieniach nastąpi główne karmienie wszystkich zwierząt

Oddział II: Ćwiczenia (produkje) tresowanych psów, także małych szkockich koników tresowanych wprowadzonych przez p. F. Corvi, posiadającego medały z rzymskiej wystawy świata, z roku 1874.

Oddział III: zakończy się świetnymi produkcjami kańskich słoni, wprowadzonych przez panią Heidenreich

Ceny miejsc: Łoża na osób 4. Rs. 4 kop. 20.

Łoża na osób 6. Rs. 6 kop. 30.

Pierwsze miejsce numerowane rs. 1 kop. 5; 11-gie III cie kop. 30.

W Niedzielę i Święto dwa przedstawienia

o 3 tej i 7-mej godzinie.

Cena miejsc od godziny 2 po południu podwyższona. Menażerja otwarta jest od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Cena miejsc w Menażerji: I miejsce 60 kop., 30 kop., III-cie 15 kop. Dzieci płać połowę ceny na I i 2-giem miejscu. Corvi et Heidenreich.

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)

Redaktor Wacław Szymanowski.

Дозволено Цензурою Варшавы 8 (20) Декабря 1876

Wydawca Gustaw Gebethner.

I a r z dwa Dodatki

ulica Elektoralna Nr 41.

ogłaszane tak przez niemo jakieś tam

8-6-21409

2-3-21454

2-6-21461

Ceny przystępne 3-3 — 21147 —

3-3 **W Niedzielę sklep otwarty.** — 21394 —

przy ro. u ulie Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a w domu dawniej Bayera, poleca: **W nadchodzącą Gwiazdkę: Wielkie zapasy Zegarów złotych i srebrnych** od najniższych cen.—**Łańcuszki i Dewizki złote i srebrne**, oraz z francuskiej trwałej imitacji, **Zegary, Budniki gabinetowe, biurkowe, ścienna i t. p.** różnej wielkości i fasonów.

Na Gwiazdkę poleca:

Księgarnia i Skład Nut Ferdynanda Hösicke w Warszawie, Senatorska Nr 496.

Biblioteka Ilustrowana dla młodzieży

Cena każdego tomu:

w ozdobnej oprawie w czerwone angielskie płótno z bogatymi złotymi i czarnymi wyciskami rs. 1 kop. 20.
brozurowanego na sposób angielski " " 90.

Każdy tom sprzedaje się osobno.

dotąd wyszły następujące tomy:

1. Z rodzinnej zagrody. Życiorysy, napisał K. Wł. Wójcicki z 20 drzeworytami.

Ziemia i jej mieszkańcy. Opisy małownicze Krajów, Ludów i Obyczajów, z najcelniejszych autorów ojczystych i cudzoziemskich oraz własnych prac, zebrał St. Stojnowski, z 40 drzeworytami.

Mały i wielki świat dziecięcy. Zajmująca książeczka dla dzieci zpoliszczyl i zastosował Józef Grejner, z 60 drzeworytami i 3-ma rycinami.

Z domu i ze szkoły. Mały i wielki świat dziecięcy. Tom II. Zajmująca książeczka dla dzieci, opracował według źródeł niemieckich i zastosował dla dzieci naszych Józef Grejner, z 38 drzeworytami.

Złota książka. Życiorysy sławnych ludzi w dziedzinie sztuki przemysłu, nauki i czynów wojennych, według Karola Brandta, F. Otto i H. Bartha.

Dobre dzieci.. Zacięci ludzie. Szkoła mądrości i cnoty w przykładach z życia rzeczywistego spolszczył i własnymi pracami powiększył Józef Grajner, z 40 drzeworytami i 4 rycinami.

Życiowe pragnienie jakie z ukazaniem się pierwszych tomów wydawnictwo to doznało, zachęciło wydawcę nie tylko do dalszego prowadzenia wyborowej tej kolekcji, ale i do wejścia w stosunki z pierwszodniowymi autorami krajowymi, którzy współpracownictwo czynne w nim przyjęli.

Obecnie wydane nowe tomy Biblioteki, z niezwykłym talentem przez specjalistów oryginalnie napisane, zalecają się tak jak poprzednie nie tylko starannym i ozdobnym wydaniem, lecz szlachetną i naukową treścią.

Wszystkie powyższe tomy, są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

7-8 — 19587 —

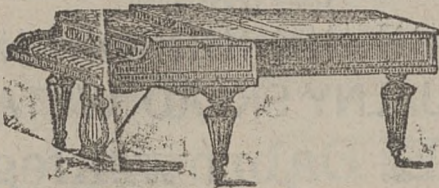
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH E. SAMET Z WIEDNIA.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż otrzymała nadchodzące Święta wielki wybór garderoby męskiej, oraz wielki wybór Szlafroków i dziecięcej garderoby na podarki gwiazdkowe o 25 procent tańiej jak było w ogłoszeniu.

Z uszanowaniem E. Samet, Senatorska, Nr 22.

5-6

— 21309 —



Skład Karola Dejnert, b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

Ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej,

Otrzymał nowy transport **Forciepianów, Pianin i Melodykonów** z najpiękniejszych fabryk Europejskich. Wynajmuje instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach. **Używane Instrumenta**, po nader niższych cenach.

4-6 — 20821 —

WIADOMOŚĆ dla Miłośników sztuki.

Jest do sprzedania starożytny **Obraz**, dzieło jednego z sławnych malarzy Włoskich. Wiadomość, ulica Mazowiecka Nr 12, mieszkania 1, lub stróż wskaże, od godziny 10 rano do 6 wieczór.

— 216001-1-3

Zagraniczny fabrykant, mający partję wyrobów stalowych,

składających się z pitek i pilników, zaraz takowe sprzedać może. Bliższa wiadomość, róg Złotej i Zielnej ulicy, Nr 5 **Konschak**.

— 21639-1-1

Futro rossomaki,

w dobrym stanie i za umiarkowaną cenę, jest zaraz do sprzedania. Złota Nr 4, mieszk. 2.

— 21638-1-2



K O Ń

kasztanowaty, dobrze utrzymany, zdany dla dorózkarskiego, rzeźnika lub piekarskiego, jest zaraz tania do sprzedania, przy ulicy róg Kruczej i Żorawiej, w składzie węgli i drzewa.

— 21637-1-2

PRENUMERATĘ

NA WSZYSTKIE
PISMA PERJODYCZNE

krajowe i zagraniczne,
przyjmuje:

Księgarnia i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 33 nowy.

Na prowincję ekspeduje Księgarnia odwrotną pocztą.

— 21072-2-6

W dniu 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 11 rano, w Warszawskim Sądzie Okręgowym w Wydz. IV, sprzedane zostaną przez publiczną w drodze subhastacji licytację

DOBRA ZIEMSKIE PIOLUNOWO,

w okręgu Radziejewskim, gubernji Warszawskiej położone. Licytacja zaczyna się od sumy rs. 44,311 kop. 37 1/2, jako 2/3 części szacunku taksa biegłych wykrytego. Vadum rs. 3,000. Szczegółowy opis i zezwoleń dóbr, oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą u W-go Sekretarza Sądu Okręgowego Wydz. IV i w Kancelarii Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 8, przy ulicy 8 to Jerskiej zamieszkałego.

Lucjan Bojasiński, Adwokat Przysięgły.

— 21597-1-1

Potrzebny jest

LEKARZ

na prowincję. Bliższe szczegóły u Czaprykowskiego. Śliska Nr 4/3.

— 21612-1-2

Potrzebnym jest

MŁODY CZŁOWIEK,

mogący przygotować chłopca lat 17 do zdania egzaminu 6-cio klasowego, oprócz języków. Ulica Nowolipki Nr 36, mieszkania 2.

— 21634-1-1

Były Komisarz Leśny,

obecnie Emeryt, podejmuje urządzenie lasów wolnych od służebności i obciążonych służebnościami, a także sporządzenie planów gospodarczych tychże lasów. Bliższą wiadomość można zasięgnąć osobiście lub listownie, od W-go Henryka Złotnickiego, Urzędnika w Kancelarii Izby Skarbowej Warszawskiej przy ulicy Rymarskiej.

— 21629-1-3

Języka Niemieckiego

uczy w konwersacji za przystępną cenę i sumiennie, tak u siebie jak i za domem. Niemiec, znający języki polski i ruski. Wiadomość na ulicy Podwale Nr 26, mieszkania 9, od godziny 2 do 6.

— 21620-1-6

Zadana jest

Bona w młodym wieku,

na wyjazd do gub. Wołyńskiej. Wiadomość na Pradze, przy ulicy Wołowej Nr 222, u Podoficiera Gurjewa.

— 21617-1-1

M A M K A

młoda, wiejska, z tygodniowym pokarmem do wzięcia. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 16 nowy, drugie piętro, drzwi na lewo.

— 21640-1-1

M A M K I

wiejskie i miejskie, niemki, ze świeżym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszerki A. Keppe, Nr 18, ulica Wspólna.

— 21590-1-1

Użyteczna Gwiazdka!

Taca, Imbryki do herbaty, Maszynki do kawy, Kuchenki naftowe, Maszynki do mięsa, siekanki żelazne, Waniarki do ryb, Wyżmaczki amerykańskie, Naczynia emalowane, Formy, Zabawki metalowe, Rozmaite ozdoby do choinek,

poleca Skład E. Schreder,
Ulica Graniczna Nr 17.

— 20740-3-3

FORTEPIAN

palisandrowy o 7 oktavach, w dobrym stanie, Maszyna do pończoch. 15 beczek żelaznych z blachy angielskiej, do sprzedania, oraz do najęcia przy ulicy Długiej pod Nr 5 na 1-m piętrze od frontu sześć pokoi, z kuchnią, oddzielną górą i t. p. za rs. 500 rocznie. Wiadomość w domu dawniej Steinkellera, ulica Trębacka Nr 9 na 2 piętrze od frontu, mieszkania 5.

3-3-21041

WYROBY SPECYALNE.

PARFUMERYA AUX VIOLETTES DE PARME ED. PINAUD

Mydło AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

Magazyn Strojów

i Sukien Damskich,

jest do odstąpienia od Nowego Roku 1877, — z powodu zmiany interesów, jest to miejsce korzystne i książkami może być udowodnione, że procent dobry przynosi. Można go nabyć ze strojami lub bez. — Potrzeba do tego interesu rs. 700. Adres pod lit. T. T. proszę zostawić.

— 21600-1-3

Strucle domowe Litewskie,

codziennie świeże od Czwartku, można dostać. Wspólna Nr 4, mieszkania 12.

— 21607-1-1

Apteka Sukces. A. Frick

w Radomiu.

Zaopatrzoną została na nadchodzący sezon zimowy w świeży transport:

Tranu białego (Cod-Liver-Oil).

Tranu-żółtego.

Tranu Dra Jough'a i Hogg'a.

Tran w połączeniu z preparatami żelaznymi jak z Jodkiem i Benzoanem żelaza, Apteka utrzymuje w odpowiednim zapasie.

— 20510-3-6

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznemu, nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce A. SCHWEITZER, w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwatarki, oraz w słoikach, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej w domu pana Hessego pod Nr 1068/9.

— 21475-2-6

W Piekarni przy ulicy Długiej Nr 5 nowy, w domu przy kościele S-go Ducha, na nadchodzące Święta wypiekać się będą

Strucle z anyżem

w najlepszym gatunku, a mianowicie w Sobotę i w Niedzielę.

— 21457-2-2

Sprzedaz żółtek z Jaj.

Dnia 18 b. m. otwartą została sprzedaż żółtek z jaj świeżych. Ulica Podwal Nr 21, w piwnicy, wejście od ulicy Podwal. — Tamże można dostać JAJ całkiem, — ceny umiarkowane.

— 21542-2-4

Masło Litewskie

jest do sprzedania funtami po kop. 30, na większej partji daje się ustępstwo. Ulica Szkolna Nr 4, w dziedzińcu na prawo.

— 21626-1-3

BAZANTY

krajowe tłuste

Koguty sztuka po rs. 2 kop. 50.

Kurki " " 2 " —

poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

4-6-21347

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

maheniowych krzesła francuskim kryty, zupełnie nowy, złożony z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzesel, taboreta przed fortepian, stołu i stolika do kart. Obejrzeć można od godziny 10 do 12 z rana i od 4 do 6 po południu każdego dnia. Ulica Ogrodowa Nr 23, mieszkania 1, stróż wskaże.

— 21595-1-3

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna

Na zbliżającą się Gwiazdkę urządzoną została

W SKŁADZIE

BRACI LESSER,

Wielka Wystawa Zabawek Dziecinnych i Towarów Galanteryjnych,

najcelniejszych fabryk Anglii, Francji i Niemiec:

Zyrandole, Kan elabry brązowe i kryształowe
Lampy stołowe i ściennie naftowe.
Zegary stołowe, ściennie, podróżne i budniki.
Zardinierki Paryżkie en bois de Roses.
Porte bonheur srebrne i szylkretowe.
Wazon i garnitury porcelanowe do kwiatów.
Toalety ze srebrnymi przyborami i zwyczajne.
Wachlarze w rozlicznym doborze w najświeższym rodzaju.
Biżuterje damskie i męskie (imitation d'Or).
Grzebienie najnowszej fasonu i Dyademy.
Agrafki do Wachlarzy i do sukien.
Szkatułki (Necessaires) koszyki do robotek i podróży.

Agwarja brązowe i rybki złote.
Albumy we wszystkich możliwych wielkościach, niemniej różnych gatunkach i cenach.
Malachitowe wyroby jakoteż Turskie i filigranowe srebrne.
Mebelki paryżkie inkrustowane to jest Biorka, Zarcinierki i Stoliki.
Garnitury do pisania, jakoteż wszelkie przedmioty galanteryjne z brązu i marmuru.
Wyroby skórzane, jako to:
Teki do pisania, przybory podróżne, Cygarniczki, Pugilaresy, Portmonetki i Woreczki w wielkim wyborze.
Fisharmonje i szkatułki grające, oraz różne przedmioty fantazyjne z muzyką, bębenkiem i dzwonkami.

WYBÓR ZABAWEK PO CENACH ZNIŻONYCH,

składający się z pięknych lalek, pudełek z kompletnym do-
borem gier towarzyskich, Koni, Kuchenek, Pracowni sny-
cerskich, ślusarskich i do robót damskich, tudzież zabawek
mechanicznych.

3-3 — 21268 —

Ulica Rymarska w domu własnym.

Przeszło 45 lat egzystujący

GLÓWNY SKŁAD WIN I FABRYKA MIODU

POD FIRMĄ:

S. MALINIAK

pod Numer II01/16 na Grzybowie w Warszawie.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Wina Węgierskie wy-
trawne, łagodne, maślacze stare, Francuzkie, Reńskie, Szampańskie
w najlepszych gatunkach, oraz bardzo stare Miody, własnej konserwa-
cji, wszystko w nader uniarkowanych cenach stałych.

1-2

— 21598 —

Skład Materiałów Aptecznych pod firmą

SZYMAŃSKI i KRUPSKI, Nowy-Świat Nr 51.

ma zaszczyt polecić

Oliwę najlepszą prowanską i oliwę do palenia.
Ocety estragonowy, winny i do potraw,
Soki (syropy) owocowe, Sól stołowa.
Ekstrakt mięsny Liebiga i Ekstrakty słodowe.
Mączka Nestlé jako najlepszy pokarm dla dzieci.
Trany świeże lekarskie oczyszczone biały i żółty.
Ultramariny, farby, krochmal i glans do bielizny.
Benzynę i glicerynę. Wodę Kolońską.
Perfumy francuskie. Olejek do wody kolońskiej.
Mydła toaletowe, Głans amerykański do damskiego obuwia. Masa wo-
skowa do zaprawiania posadzek, Proszek do czyszczenia wszelkich metali, Sma-
rowidło belgijskie, Farby olejne i Lakier.

1-6

— 21608 —

PIEKARNIA NOWA

ALEKSANDRA ŁAPIŃSKIEGO,

przy ulicy owy Świat Nr 74, wprost Ś-to-Krzyżkiej.

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące święta Bożego
Narodzenia, Piekarnia Nowa począwszy od Czwartku z południa
aż do wieczora w Sobotę, dostarczać będzie do sklepu głównego
przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, jak i do wszystkich swych filij:
Struclę postne i maślane różnej wielkości, oraz przekładane
masą: makową, orzechową, migdałową, konfiturami.
Gdy dobór pieczywa tego będzie rozmaity, przeto obstatunki są
zbyteczne, wszakże na szczególne żądanie przyjmowane będą tyl-
ko w sklepie głównym.

2-3 — 21487 —

Nr $\frac{1614}{12}$

RÓG KRUCZEJ I ŻÓRAWIEJ

Nr $\frac{1614}{12}$

Nowo otworzony

SKŁAD

Węgla Kamiennych i Drzewa Opałowego

W. KANIEWSKIEGO.

Poleca najlepsze gatunki węgla zagranicznego, a mianowicie: z kopalni **Karoliny**
odznaczającego się wielkim wydzielaniem ciepła, a dającego mało popiołu, na który to ga-
tunek skład wyłączną sprzedaż posiada.

Węgle i Drzewo dostarcza się w skrzyniach zemykanych.

Zamówienia przyjmują się przez posłańca i pocztą miejską; na koszt składu, oraz

W Składzie Wina i Towarów Kolonialnych W-nych Simon i Stecki, Nowy-Świat,

Numer 13.

W Składzie Cygar i Papierosów W-go Kraśkiewicz, Marszałkowska Nr 65 i

W Kantorze na miejscu róg Kruczej i Żórawiej, Nr 1614/12.

6-6 — 20311 —

PAUL SPECER

INTERES HURTOWY WĘGLI

Katowice. Górny Śląsk

Prima Górno-Śląskie Węgla we wszystkich gatunkach po bardzo
1-1 niskich cenach. — 21652 —

NA GWIAZDKĘ.

Największy dobór Ubiorów
dla dzieci i dla młodzieży,
również garnitury dla Stu-
dentów poleca Magazyn

F. WINKLERA,

ulica Niecała Nr 8, dom
W-go Szmiddeckiego.

6-6

— 20955 —

Fabryka Luster Ram i Konsoli

Skład Porcelany Szkła i Fajansu.

N. DAWISON Buchhalter,

aprowadza i reguluje Książki handlowe i fabryczne. Chcąc obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWOJNĄ użycia potrzebnych wiadomości zas to-
sowanych do tej czynności, na dogodnych warunkach. Ulica Dzielna Nr 4 —20252—

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów za-
wdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą ro-
ślinnej Chinino glicerynowej pomadzie, z szwa-
carskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej
do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona
pomada wypróbowana została przez wiele le-
karskich znakomitości, zaleconą jest przez pro-
fessora chemji przy sądzie okręgowym w Wie-
dniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez
władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takowej wielkie
miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu
włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając
im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdó-
bą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie

Powyzsza Pomada
matęzadziwiającą wia-
sność, że po krótko-
czasie jej użycia; plaim
my, liszaje, piegi, opa-
rzeliżna znikają, z twa-
rzy—skutek pewny.—
Kolor twarzy staje się
czystym, białym sło-
wem przybiera świe-
żość i młodość gład-
kość.



osób pragnących mieć
pięć białą delikatną.
Za skuteczne działanie
poręcza wynalazczyni,
jak równie piśmienna
rekomendacja profes-
sora chemji Pana Kle-
czyńskiego, oraz po-
zwolenie władzy lekar-
skiej.

Cena za słoik rs.
1 kop. 60; z dołą-
czeniem opisu u-
życia.

Głównie służy dla



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka
fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co
przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Egenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają
wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży
kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille),



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po
jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, ja-
kiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi,
zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wie-
ku.—Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem o-
pisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VÉGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory ciemnoszary i czarny; zaraz po jej użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-u,
tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą
jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach.—Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.—
Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznań-
skiej w Kaliszu, Nr 13— w Mińsku Górnym u Fryzjera Szykowskiego w do-
mu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu.
7-12 — 20228 —

WYPRZEDAŻ Win Ruskich

czworne i białe, po cenie rs. 1,20 za gar-
niec, a w większej partii znacznie taniej,
oraz na Święta przysposobione znaczne zapa-
sy Piwa lagrowego, tak lżejsze jako i
mocniejsze i Portery w dobrym gatunku,
zarazem tam się można dowiedzieć gdzie jest
do sprzedania Bawaryjka tania i w dobrym
punkcie. P. dwał Nr 7.—Sperling.
—2166—2-3

Jest do sprzedania w każdym czasie

KAWIARNIA,

na ulicy N. wy-Swiat Nr 15 Wiadomość na
miejscu. —21538—2-6

MAGAZYN WŁOSKI

Nowy-Swiat Nr 37,

połącza Szanownej Publiczności Stoły dREW-
niane i Pudełka z inkrustacją, bardzo ład-
ne, oraz wiele innych wyrobów marmu-
rowych nadesłanych z Florencji, służących na
podarki Święteczne.—Sprzedaje po cenach
możliwie niskich
Luigi Consortini.
—21534—1-3

Przyjmuje się do roboty Su-
knie, Futerka, wszelka kra-
wieczyzna i bielizna,
wszystko spiesznie i gustownie wykonaniem
będzie. Ślińska N. 4 mieszkania 4.
—21636—1-4 J. Cybulska.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Pu-
bliczność, że przyjmuję zamówienia na

Wieczorki Muzykalne

lub większe bale, na samofortepian lub skrzyp-
ce z fortepianem, w Warszawie czy też na
prowincji. A. Studziński.

Ulica Piwna Nr 33 nowy, mieszkania 12.
—21603—1-3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż na
nadechodzące Święta Bożego Narodzenia, w Pie-
karni Angielskiej, egzystującej przy ulicy
Nowomiejskiej, wprost Podwala Nr 22, tak
jak i co rocznie, wypiekane będą

Struclle montowe maślane
w różnych gatunkach i przyjmuję się wszelkie
zamówienia i obstalunki. —21610—1-1

Z powodu zmiany zajęć, jest do odstąpie-
nia zaraz

DYSTRYBUCJA

wraz z Kantorem Pism, na pierwszorzędnej
ulicy, bo Miodowej Nr 6, naprzeciw Sądów.
—21627—1-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na miejscu, Czysła Nr 4.
—21649—1-3

Potrzebni są

Rządca domu z kaucją, a na wieś Ekonom,

z dobrymi świadectwami. Dowiedzieć się u
stróża, ulica Wielka Nr 1437. —21651—1-3

M A M K A

Niemka, z kilkunastu letnim obfitym pokarmem,
jest do wzięcia. Ulica Mostowa Nr 10, u
Akuszerki. —21619—1-3

Jest do sprzedania za b. przystępną cenę

Szafa do książek

palisandrowa, wielkich rozmiarów, roboty za-
granicznej Zielony Plac Nr 7, mieszkania 8.
—21628—1-2

Potrzebny jest

TELEGRAFISTA

krajowiec, do fabryki na prowincji. Bliższa
wiadomość w Biurze dla szukających pracy.
Ulica Nowo-Zielna Nr 40. —21632—1-1

Do sprzedania:

Szuba długa na zającach, z fanelową pod-
szewką, pokryta dymskim sukienkiem, za
bardzo przystępną cenę.—Tamże Lampa.
Marszałkowska Nr domu 77, mieszkania 10,
trzecie piętro. —21631—1-1

Do sprzedania

Salopa lisami podbita,

z materjałem pokryciem i tumakowym koł-
nierzem, zupełnie nowa, za bardzo przystę-
pną cenę. Wiadomość, ulica Nowogrodzka
Nr 1, mieszkania 3 —21618—1-3

Kufer wielki okuty do sprzedania.

Wspólna Nr 32, na dole od frontu.
—21644—1-3

Są do sprzedania



SANKI

nowe i używane. Wiadomość, uli-
ca Miła Nr 15 —2165—1-1

M A G L E

do sprzedania. Ulica Włodzimierska Nr 14.
—21630—1-3

Jest do wynajęcia

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami, od dnia dzia-
sającego do 1 kwietnia 1877 r. w domu Nr
17 przy ulicy Widok. Wiadomość u Zarzą-
dzającego domem mieszkania Nr 1.
—21638—2-6



ZEGAREK ZŁOTY,

o jednej kopercie, z podwójnym se-
kundnikiem, o 24 kamieniach, z fa-
bryki Augusta Etienne Nr 1855, skradziony
został w Łęczycy. Uprasza się P. Zegar-
mistrzów w Warszawie i na prowincji, o pil-
ne baczenie i przytrzymanie takowego w ra-
zie zjawienia się go i udzielenie wiadomości
pod Nr 17, ulica Chmielna, do W. Bernhard.
—21587—2-3

Technik hutniczy,

zdolny do samodzielnego prowadzenia
fabryki szkła wyrabiającej głównie
wszystkie przyrządy do lamp, oraz in-
ne szlifowane przedmioty, posiadający
dobre świadectwa i kaucją odpowie-
dnią, może znaleźć natychmiastowe
pomieszczenie pod korzystnymi warun-
kami. Wiadomość uprasza się zosła-
wić w Redakcji niniejszego pisma pod
lit. D. N. 1-3 — 21468 —

Do wynajęcia

Mieszkanie

składające się z pokoju o dwóch oknach i ta-
kież kuchni, z piwnicą, drwalką, gorą wspólną,
przy ulicy Zajęcej Nr 6, pierwsza od
strony Tamki. —21391—3-3

Mieszkanie

składające się z 3-ch pokoi i kuchni, z dwo-
ma wejściami, na parterze od frontu, róg
Szpitalnej i Chmielnej Nr 2/14, jest do wynaj-
ęcia od Nowego Roku, za rsr. 300 rocznie.
—21642—1-3

Za 12 1/2 rubla na miesiąc

Dwa Pokoje

i kuchnia, z meblami, zaraz do odnawiania.
Ulica Topiel Nr 8, drugie piętro.
—21650—1-3

Każdego czasu do najęcia świeżo odnowione

7 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

na dole, w czystym powietrzu, przed oknami
ogródek kwiatowy; mieszkanie to może być
podzielone na dwa lokale, jeden o 4, drugi o
2 pokojach z kuchniami, mieszkanie to może
być wynajmowane na bale, wesela i tym
podobne zabawy. Wiadomość u Rządcy
pod Nrem 5, na ulicy Mokotowskiej.
—21599—1-5

Odstępuje się

Mieszkanie

do Wielkiejnoy, 2 pokoje i kuchnia, na dole,
za bardzo przystępną cenę. Chłodna Nr 37,
mieszkania 17. —21641—1-2

SKLEP

z weneckim oknem i wystawą oszkloną, po-
kój mieszkalny, przy rogu Krakowskiego-
Przedmieścia i Bednarskiej ulicy, na tejże,
pod Nrem 23, od 1 Stycznia do wynajęcia,
za cenę rs. 360 rocznie. Wiadomość u wła-
ściciela domu. —21622—1-3

Korzystny Interes.

Sklep Wiktualów

do odstąpienia w każdym czasie z powodu
śmierci Właściciela. Ulica Chłodna Nr 64/910.
—21591—1-3

SKLEP

jest do odstąpienia każdego czasu, z całym
urządzeniem i towarami galanteryjnym. Wia-
domość w sklepie P. Saule przy ulicy Mar-
szałkowskiej Nr 65 nowy. —21647—1-3

W Sobotę d. 16 b. m., podczas Bazaru,
przed Teatrem, skradziono z karety

Kamzout z koronki

i wstawek, czarny oszty, chantilly i palet-
cik popielaty z czarnym aksamitnym kołnie-
rzykiem 11-letniego chłopczyka; mający o po-
wyższych rzeczach wiadomość, da znać na
ulicy Bracką Nr 13, do właściciela domu, za
nagrodą.—Ostrzeżenia poczynione.
—21633—1-1

Zgubiona d. 16 b. m. na ulicy Hożej

PORTMONETKĘ,

można odebrać na tejże ulicy w domu pod
Nrem 18a, mieszkania 1, (dom nowo-zbudo-
wany Klebera). —21616—1-3

Dnia 17 Grudnia, uronioną została

Portmonetka

duża, skórzana, z pieniędzmi, na emientarzu
Izraelskim. Łaskawy znalazca raczy zwrócić
za wynagrodzeniem na Senatorską Nr 18,
mieszkania 12. —21611—1-1

Zginęła siedmio miesięczna

Suka, rassy Ceter,

szerś kasztanowata, z białymi plamami, na
nosie i łapach, woła się na nią „Margo.“ Kto
ją odprowadzi do domu Zarządu Wojennego
na Nowym-Swiecie, do Jenerała Gallera, o-
trzyma Pięć rubli sr. —21614—1-3

Wydawca Henryk B.

DLA MŁODZIEŻY

NAKLADEM

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw Posągu Kopernika

WYSZŁY NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

JAK WYGLĄDA ŚWIAT

I CO SIĘ NA NIM ZNAJDUJE,

opowiadania geograficzne i przyrodnicze dla dzieci według

F. GERSTAECKERA

dla czytelników polskich opracowała

ZUZANNA ZAJĄCZKOWSKA.

Tom w wielkiej ósemce, 416 stronnic druku wyraźnego, na papierze białym. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztą rs. 2. W oprawie kartonowanej grzbiet z płótna angielskiego, brzegi marmurkowe rs. 2 k. 10 Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 30.

Atlasik do tego dzieła zastosowany, z 6 ciu mapek złożony, może być po 30 kop. nabywany.

Gerstaecker, jeden z najcelniejszych i najrozsądniejszych pisarzy tegocześnie, jako podróżnik, powieściopisarz i przyjaciel dzieci, w pracy niniejszej obrał sobie za przedmiot opisanie całego obszaru świata i przyrody dla młodocianych umysłów; stanął on tu na wysokości niezrównanej; w formie gawędy między rodzicami a dziećmi, opisuje cały świat, charakter, zwyczaje i obyczaje ludzi, ich zalety i wady, w sposób tak porywający, że dzieciom zdaje się jakoby powiastki lub bajki czytali: tymczasem dowiadują się prawdy i zdobywają wiedzę. Forma ta jest wskazówką, jak sposobem rozrywki, nie nudząc i niecierpliwiając dzieci, bawić ich zarazem i uczyć można. Książka Gerstaeckera jest przez to nieporównaną z żadną dotychczas wydaną, jest to dla dzieci skarb na całe życie zdobyty. Starsza młodzież, ich rodzice i przewodnicy czytać mogą. **Jak wygląda świat** z niemałym zajęciem. Przekład, a raczej opracowanie dziełka na język polski z zastosowaniem wymagań naszych) bardzo taranne.

Z DOMU I ZE ŚWIATA

POWIEŚCI

dla dorastającej młodzieży

ORYGINALNIE NAPISANE

przez A. S.

Ozdobione 4 chromolitografowanymi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturę grzbiet wyłaczany rs. 1 kop. 65. Ocena tej książki była pomieszczona w *Bluszczu* przez panią Ilnicką. W końcu tak się wyraża: **Z domu i ze świata** może być i jest bardzo dobrą książką kołendową, ale dla panien które przekroczyły próg życia, już dorosły.

OLIMP

CZYLI

MITOLOGJA GREKÓW I RZYMIAN,

z dodaniem wiadomości

O Bogach Egiptu, Indji i Krain Północy.

Dla nauki dorosłej młodzieży, dla kształcących się artystów i do użytku wyższych zakładów naukowych

przez A. H. PETISCUSA.

Przekład z 16-go poprawionego i powiększonego wydania

Anastazji Dzieduszyckiej.

Ozdobione 89 drzeworytami w tekście i na 27 oddzielnych tablicach. Cena rs. 2.

W oprawie ozdobnej w płótno ang; z bogato wyłaczaną okładką rs. 2 kop. 60.

Mitologia sama przez się jest zajmująca; znajomość jej potrzebna i nieodzowna dla kształcących się i wykształconych. Autor dzieła zrozumiał zadanie swoje i przy wszelkiej dokładności źródłowej, umiał nadać pracy swojej formę pełną i dla każdego przystępną. Tłumaczenie dokonane przez zaszczytnie znaną w literaturze P. **Anastazję Dzieduszycką**, zatarło wszelką obojętność przy uwzględnieniu miejsc jaskrawych, dla młodzieży nieodpowiednich. Słowem, literatura polska wzbogaconą została książką przez publiczność bardzo wychekiwaną. Wybór Mitologii **Petiscusa** a nie innej, usprawiedliwia jej niezwykle powodzenie za granicą, której szesnaste wydanie jest już w obiegu.

Wytworna edycja, mnogość wybornych rycin mogących nawet za wzór służyć rysownikom, godnie odpowiadają wewnętrznej wartości.

O ile głos publiczny uznaje trafność wydania Mitologii, przytoczymy tylko jedno z wielu zdań w pismach periodycznych pomieszczonych, a piórem Pani **Ilnickiej**, Redaktorki *Bluszcza* skrócone. „Spotykamy się z nowym w dziedzinie literatury dziecinnej piórem Pani **A. D.** Obecna jej praca jest jedynie przekładem, debrym, starannym przekładem, bardzo potrzebnym pod względem dla młodzieży, chcąc poznać ten świat mytów i wierzeń starożytnych, które jako tło główne sztuki i klasycznej literatury Greków i Rzymian wchodzi w skład niezbędnych wiadomości każdego wykształconego człowieka. Dzieło przez Panią **A. D.** przełożone, nosi tytuł **OLIMP** i t. d. Bardzo piękne i liźne drzeworyty objaśniają tekst dobrze i podług nowej metody napisany.

FIZYKA

TRESCIWIE OPOWIEDZIANA

przez J. Müllera

PROFESORA.

SPOLSZCZONA

przez STANISŁAWA KRAMSZTYKA.

Z atlasem obejmującym X tablic z 455 figurami. Rs. 1. W oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 40.

Znajomość fizyki zaliczona obecnie jako konieczna do dobrego wychowania, wymaga jasnego i nie nużącego młodzież wykładu. Autor doskonale wywiązał się z zadania, a tłumacz nie tyle przekładał ile dzielnie zastosował pracę Müllera dla młodzieży polskiej.

TRZY LATA POBYTU W STEPACH AMERYKI.

PRZYGODY MŁODEGO SIEROTY.

(Wydanie drugie).

Ozdobione 12-ma kolorowanymi stalorytami, okładka chromolitografowana w oprawie w tekturę rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 40.

TRZY LATA z niezmierną żywością i zajęciem opowiedziane, nie pozwalają czytającemu oderwać się od różnorodnego ciągu przygód. Jest to skarb nowy dla młodzieży, nie powstydzi się on sąsiedztwa ze sławnym Robinsonem, chociaż w niczem go nie naśladowe.

Pierwsze wydanie w ciągu roku, rozkupione, wymownie za wartością książki przemawia.

SŁAWA.

OPOWIADANIA Z HISTORII STAROŻYTNEJ

DLA MŁODEGO WIEKU.

GRECJA.

przez

FL. CZEPIELIŃSKIEGO.

Ozdobione wieloma portretami.

Oprawa tekturowa, grzbiet wyłaczany. Rs. 1 kop. 35.

Wszystkie pisma periodyczne książkę tę bardzo oceniły. Z pomiędzy wielu jedno tylko zdanie Pani **Ilnickiej** przytaczamy z „*Bluszcza*”: **Zyciorysy** pisane są żywo, umiejętnie i mogą korzystnie działać na rozwój umysłu dziecka, na szlachetny jego kierunek.

WIECZORY WRÓŻKI.

OPOWIADANIE MŁODEMU WIEKOWI.

Z 12-stu kolorowanymi stalorytami.

Okładka chromolitografowana.

w oprawie tekturowej rs. 1 kop. 20.

„*Wiek*“ książkę tę tak ocenia: „Pod względem zajęcia, jakie budzi ta książka, będzie to dla nią obdarzonych dzieci, skarb nielada. Autor francuzki (jesto bowiem przekład wolny, albo raczej przerobienie z francuzkiego), zna się na dramatycznych efektach, które przecież nigdzie nie szkodzą, czysto moralnemu kierunkowi całości. Wydanie nader ozdobne (dwanaście pięknych stalorytów kolorowanych). Dla dzieci od lat siedmiu do jedenastu.”

Jako bardzo tanie, piękne i zajmujące książki dla małej dziatwy, zalecają się następujące w nowych edycjach wydane:

OPOWIADANIA MATKI

MAŁYM DZIATKOM.

16 powiastek ozdobionych 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

GRZECHY I CNOTY

w 30 Powiastkach,

Opowiedziane dla dzieci 8—10 letnim ozdobione 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

ANIOŁOWIE DOBROCI.

Ośm powiastek dla grzesznych dzieci z 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

SPŁOTEK POWIEŚCI

dla dzieci od 5 — 8 lat.

Z 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

3-9-20806

NA GWIAZDKE.

„Le Petit Repertoire,”

zbiór ulubionych melodji dla początkujących na fortepian, na 2 ręce,

UŁOŻYŁ

ADOLFSON.

- Nr 1 do 4-go. **Bukiet Melodji** różnych, z oper i oryginalnych, każdy numer kop. 15 do kop. 22 1/2.
 Nr 5 do 8-go: **Zbiór melodji polskich**, oryginalnych, oraz z oper i baletów, każdy numer kop. 22 1/2.
 Nr 9 do 10-go: **Wyjatkki z oper komicznych** Offenbacha, Lecoqua etc., każdy numer kop. 30.
 Nr 11. **Polka i Mazur** dla dzieci, kop. 22 1/2.
 Nr 12. **Galop i Mazurka** kop. 22 1/2.
 Nr 13: **Walc** pod tyt.: „Les yeux bleux par Burgmüller,” kop. 15.
 Nr 14: **Walc**, kop. 15.
 Nr 15: **Kontredanse** (bardzo łatwe), kop. 30.

Jest także do nabycia w 3-oh kajetach. Cena kajetu I: kop. 90; II: kop. 60, III kop. 60.

Biorący wszystkie 3 kajeta na raz, płać tylko rs. 1 kop. 80.

Nakład księgarni i składu nut

FERDYNANDA HÖSICK

w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.
 3-3 — 20522 —

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat

Księgarnia dostarcza wszelkie książki, nuty muzyczne, Atlasy, Karty geograficzne, globusy i t. d. ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne krajowe i zagraniczne. Dla udogodnienia przedszej i regularniejszej ekspedycji wysła prenumeratorom z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dniu otrzymania go z redakcji lub z zagranicy. Nie mała też ulgę dla prenumeratorów stanowią, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca, tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korespondencji, i skutkiem tego, zbyt licznych reklam.

Księgarnia powyższa podejmując się ekspedycji wszelkich pism, nastrocza tem samem Prenumeratorem ściśle i doświadczeniem nabytą akuratałość.

Zadający z bliższych gubernji książek lub nut za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeratorów, w cenie niższych i szkolnych, oraz kalendarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Znajdujący się przy księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w muzykalja wszelkiego rodzaju. Na prowincję podejmuje się wysłać nuty według załączonego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolonych. Uprasza się tylko o wymienie rodzaju kompozycji o stosunkowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje, nie odpowiadały potrzebom wypisującego, księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwóch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie. Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.
 3-3 — 20761 —

KSIĘGARNIA I SKŁAD PAPIERU

Nr 23. L. SZYLLERA. Nr 23.

Nowy-Świat Nr 23 jak od lat wielu tak i w tym roku poleca:

Kolendę za rs. 1 kop. 50.

Szkutunki strojne zawierające 12 kajetów glansowanych w morę, w połowie linjowanych (1 bruljon i ozdoby). Piórnik stalek, pudełko pieczętek, ołówek, obsadkę, gumę, scyzoryk o 2-oh ostrzach dobry, notes, kalendarzyk, papier listowy i koperty z cyfrą, bibułka. Ozdobienie po rs. 1 k. 65. **Drewniane** z zamkiem rs. 2, także z lustrem i okrytym rs. 3. Nakładem tejże firmy wysła i sprzedaje się po księgarniach i składach papieru.

Nowa Loteryjka Arytmetyczna w połączeniu z łamigłówką cena rs. 1. Nadto **Książki** dla dzieci, Gry, Łamigłówki, Farby, Albumy i t. p.
 5-6 — 20575 —

Wydane nakładem

Juljana Müllera

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła św. Antoniego

ZAJĘCIA UMYŚŁOWE

podług zasad Fröbela

- Łamigłówka Abecadłowa** na klockach drewnianych, kop. 75.
 do układania różnych obrazków, po k. 67 1/2, 75, rs. 1 i rs. 2.
Jeograficzna do układania 5 części świata i globusu, rs. 1 kop. 50.
Wykalanie i wyszywanie włóczką, kop. 60.
Składanie patyczkami i korkami 45 figur, kop. 60.
Przeplatanie precikami z wzorkami 25 figur, kop. 75.
Młotek i Gwóźdź. Materiały i narzędzia do zbijania różnych przedmiotów, podług załączonych wzorków, rs. 1 kop. 20.
Mały Instroligator, Materiały i narzędzia do zlepiania różnych pudełek, rs. 1 kop. 20.
Myrionama czyli układanie wielu tysięcy pejzarzy, rs. 1.
Mały Rysownik Tabliczka matowa do rysunków z wzorkami po kop. 60 i rs. 1 k. 20.
Łamigłówka geometryczna do układania 81 różnych figur, kop. 75.
 I tym podobne różne przedmioty mogące posłużyć na **Gwiazdkę** dla dzieci. — 21318

NA GWIAZDKE.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

G. SENEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481

WYSZŁY

CHWILE ROZRYWKI,

6 moralnych powieści dla starszych dzieci

przez

TERESĘ JADWIGĘ,

z rycinami rysunku Wł. Szymanowskiego

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 40.

Młoda autorka pisząca od niejakiego czasu w **Przyjacielu Dzieci** zjednała sobie w kręgu młodych czytelników wielu życzliwych, czego dowodem są częste listy, które od nieznanym sobie dzieci odbiera.

Mamy nadzieję, że i ta nowa praca z radością przyjętą zostanie, tem więcej, że wydanie staranne i cena przystępna.

Z dawniejszych swych nakładów księgarnia poleca:

Ciekawe powiastki dla dzieci, przez autorkę „Wesołych powiastek,” z 4-ma rycinami, kartonowane, rs. 1.

Kolęda dla Juleczka, Leopolda i Ludki powiastki, opowiadania i rozmowy, ułożone z natury lub naśladowane (z rycinami, rs. 1.

Książeczka do modlitwy dla dzieci rzymko-katolickich, wydanie 3 cie pomnożone, kop. 30.

— oprawna w skórę, kop. 75.
 — w angielskie płótno ze złożonymi brzegami, kop. 60.

— w angielskie płótno bez złożonych brzegów, kop. 50.

Mały poszukiwacz złota w Kalifornii, opowiadanie dla młodzieży, przez Fr. Gerstäckera, przełożył z niemieckiego S. Miłkowski (z rycinami), rs. 1 k. 20.

Na spódzie okrętu, czyli podróż młodego marynarza wśród ciemności, przez kapitana Mayne-Reid, tłum. J. Chęciński (z rycinami) rs. 1 kop. 20.

Nauka czytania polskiego, kształcenie serca, rozwijanie umysłu, przez Ks. Jana Bogdana. Zawierająca oprócz zwykłego elementarza, powiastki i bajeczki, powinszowania, początki grammatyki, początki arytmetyki, oraz niektóre miary i monety. Wydanie 2-gie przejrane i pomnożone kilkoma po-

wiastkami, ozdobione 6-ma kolorowanymi rycinami, rs. 1.

Nowe powieści dla dojrzalszej młodzieży, przez S. z Żochowskich Pruszkową, ozdobione drzeworytami, rs. 1.

Pamiętka po dobrej matce czyli ostatnie jej rady dla córki, przez Klementynę z Tańskich Hoffmanową, wydanie 9-te z portretem autorki, poprzedzone przedmową przez Paulinę Krakowową, kop. 90.

— oprawna w angielskie płótno, rubel 1 kop. 27 1/2.

Po szkolnym roku, powieść naukowa dla dzieci, przez A. Castillona z francuskiego przełożył J. Chęciński (z 37 rycinami), rs. 1 kop. 20.

Powieści dla młodzieży, przez S. z Żochowskich Pruszkową (z rycinami), rs. 1 kop. 20.

Powieści moralne dla młodzieży po polsku i po francuzku, wydał J. K. Skibiński, kop. 90. Cena niższa kop. 20.

Wakacje na wsi, powieść naukowa dla dzieci przez A. Castillona z francuskiego przełożył Jan Chęciński (z 34 rycinami), rs. 1 kop. 20.

Wesołe powiastki dla dzieci przez A. S. oryginalnie po polsku napisane, z 6 rycinami kolorowanymi, rs. 1.

Księgarnia powyższa zaopatrzona jest w wielki wybór dzieł w języku polskim i w językach obcych na podarki służące mogących, tak dla dzieci jak i osób starszych, jakoteż komplet gier i zabawek podług Metody Froebela.
 3-3 — 20472 —

NA GWIAZDKE

POLECA JAKO

PIĘKNY PODAREK DLA PANIEN.

Nowo wydaną książkę p. t.

Znakomite Niewiasty. Szkice opracowane przez Wandę Żeleńską. Z pięknymi rycinami. W ozdobnej oprawie. W czerwone zielone lub niebieskie angielskie płótno. Brzegi złożone. Cena egzemplarza **rs. 2.**

Książka ta ozdobnie wydana, a przytem bardzo tania, stosowną jest na podarki nie tylko dla Panienek dorastających, lecz i dla Dam, wszelkiego wieku i stanu. Jest to pierwsza książka Polska ten przedmiot traktująca, a napisana z wielkim talentem i w sposób nader zajmujący.

Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

3-3-21298

Wysła nakładem autora, Nowy-Świat Nr 23.

Pierwsza Książeczka dla małych dzieci

w słowach i obrazkach przez Leopolda Szyllera,

z 10-ciu tablicami rycin kolorowych i winieta, cena kop. 70. Tegoż autora:

- Złote A B C** z rycinami kop. 30
Książka dla dzieci początkujących 90
Nauczki i Rozrywki dla dzieci u- 50
 miejących już płynnie czytać wyd. 2.
Piotr Żamajtys pow. dla młodzieży kop. 60
 Dziełka te opracowane podług zasad Pedagogiki zyskały uznanie Prasy i Światłego ogółu.
 3-4-21315

Ulica Miodowa Nr 4901 w domu W-go LESSERA 21-0

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA
POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do naj-
zdobniejszych i najwykwintniejszych DLA SALONÓW, najlepszej konstrukcji,
przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalanie się
materiału opałowego, piece napędzające się z wierzchu, w których raz rozpalony o-
gień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz PIECE DO OPALANIA
GAZEM (Combusteurs) bez rur dymowych, KUCHNIE ŻELAZNE w najroz-
maitszych wielkościach i po najtańszych cenach. Piece w lepszych gatunkach nie
podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto
tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w razie mogą być zupełnie z lo-
kalu usunięte—utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kom-
pletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i
parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

— 17160 —

Na Gwiazdkę!

Nadszedł z mojej filii Berlińskiej do mego za-
kładu egzystującego na ulicy Miodowej pod 16 tym
w domu W-go Władysława Kronenberga, świeży
transport Ubiórów Dziecinnych dla chłopców od-
dwóch do szesnastu lat, i takowe po nieprak-
tykowanych doryczas tanich cenach sprzedaje,
oraz odbywa się wyprzedaż sukienek dla dzie-
wiąt małych, po cenach niżej kosztu.

Z czem polecam się

Szanownym Rodzicom

M... S...

6-6

Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO

ulica Miodowa Nr 6, naprzeciw kościoła Przemienienia Pań-
skiego, ma zaszczyt polecić:

Materiały Apteczne i preparaty chemiczne.

Materiały fotograficzne, papier aluminowy i Bristol.

Farby malarzkie i farbiarskie.

Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.

Olejki do wódek i do wody kolońskiej.

Oliwę najlepszą Nielejską.

Oliwę do maszyn i do palenia.

Benzyne na balony i funty.

Ultramarinę do bielizny.

Farbki, Krochmale w rozmaitych gatunkach i Głans do Bielizny.

Smarowidło belgijskie.

Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.

Proszek do czyszczenia metali.

Masy woskowe do zaprawiania posadzek.

Perfumy francuskie i Olejki do włosów.

Sól stołowa chemicznie czysta.

Syropy malinowy, wiśniowy, porzeczkowy.

4-12 — 20275 —

Wszelka robota
Tapicerska i deko-
racja bardzo przy-
stępnie.

MAGAZYN MEBLI

Skład drzewa i
fornierów zagra-
nicznych.

Ulica Elektoralna Nr 20.

Zaopatrzony w wielki dobór rozmaitych mebli w najświeższych fasonach, od najtańszych do
najwykwintniejszych. Cena bardzo niska.

Za suchość i dokładność roboty Magazyn poręcza. Tamże garnitur używany
bardzo tanio.

3-6-21402

GENY WĘGLA I DRZEWA

W SKŁADZIE

F. Starzyńskiego.—Chłodna Numer 42.

Za korzec węgla kamiennych z kopalni „Jan“ z odstawą rs. — k. 90

„Renard „ rs. 1 k. —

„ drzewnych z odstawą rs. 1.

Za sześń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą rs. 13

Za sześń kubiczny drzewa olszowego szczapowego z odstawą rs. 14.

Za sześń kubiczny drzewa brzoźowego szczapowego z odstawą rs. 16.

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1 do sześnia kubicznego.

Drzewo w wyborowych gatunkach starodrzew i bardzo suche. Odstawa na-
tyelmiast, a najpóźniej drugiego dnia po zamówieniu. Węgiel i drzewo rąbane
w skrzyniach zamykanych na kłódki i płomby, a w szczapach pod rachunkiem.

Zamówienia można nadsyłać pocztą miejską lub przez posłańców na koszt
składu.

6-6 — 20926 —

Na Święta Bożego Narodzenia

Skład Owoców i Delikatesów

J. STRUBISZEWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 2 nowy (dom W-go Bujno).

Poleca najwziewsze towary tak krajowe jak i zagraniczne, a mianowicie:
Gruszki Duchesses Imperial Paryżkie; Winogrona Hiszpańskie, Owoce
Marsylijskie deserowe; Gruszki i Jabłka suszone francuskie; Sliwki Impe-
rial francuskie. Bakalie świeże mieszane funt po kop. 25 i wyżej; Pierniki
Toruńskie, Petersburskie i krajowe; Grecka konfitura imbirowa na funty i
pudy; Regatka kom i Halwa w pudełkach; Marmolada i Konfitury Kijow-
skie w różnych gatunkach; Jabłka Tyrolskie rozmarynowe sztuka od kop. 5,
7 1/2 do 15; Gruszki Tyrolskie na różne ceny; Jabłka na kopy, pudy i funty;
Orzechy różne, Mak, Grzyby suszone; Rydze marynowane, Grzybki bia-
łe, Pieczarki zaliwane, Raki, Buljon na różne ceny; Sery różne w wybo-
rowym gatunku, a także nadochozi codziennie Zwierzyna świeża i Pieczywo
Petersburskie różne Filipowa; jak również Węgorze Elbląskie, Ryby wędzone
i marynowane.

6-6 — 20942 —

FABRYKA ROBERTA BOHTE,

Nowy-Świat, 38.

Piece żelazne najnowszej konstrukcji do drzewa, węgla i koks napędzające
się z wierzchu, o wentylacji i cyrkulacji. Ogień raz rozpalony stosownie do życze-
nia trwa może jednostajnie kilka lub kilkanaście godzin a nawet całe miesia-
ce i dłużej, bez przerwy, wielką oszczędność opału Piece żelazne do opalania Na-
ftą, nie potrzebujące komina.

5-18

— 21100 —

Po zwijającym się interesie hurtowym

TOWARÓW GALANTERYJNYCH I KRÓTKICH

w domu Nr 22, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw kościoła
Świętego Antoniego, wejście przez bramę w podwórzu, na
1-szem piętrze.

ZUPEŁNA ROZPRZEDAŻ

po cenach hurtowych z potrąceniem jeszcze
przy zakupach do rs. 5 od każdego rubla 15 kop.

„ „ „ „ 10 „ „ 20 „
„ „ „ „ wyżej „ „ 25 „

Nadto towary wybrakowane lub uszkodzone za 50 procent, a nawet 25 pro-
cent niżej kosztu. Wyszczególnienie towarów:

Zabawki dziecinne, Materiały piśmienne, Przybory toaletowe, Wyroby skórzanne,
Przybory myśliwskie, Towary nożownicze, Liehtarze, Kafamarze żelazne i brązowe,
Ozdobne łyżwy, Albumy i Ramki, Biżuterja, Kołnierzyki i Mankiety męskie i dam-
skie, Chustki różne i wiele innych rzeczy do użytku niezbędnie potrzebnych. Tamże
są do sprzedania dwie wielkie szafy orzechowe oszklone, Półki i bufety sklepowe,
Drzwi dubeltowe obite blachą żelazną, Ramiona od gazu i t. p. 9-10-20236

CUKIERNIA

Stanisława Rotherta

przy ulicy Marszałkowskiej pod Numerem 53

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na Święta Bożego Narodzenia
przysposobiła znaczny wybór Cukrów do ubierania choinek funt po 75 i 90 kop. Cukier-
ków deserowych z najdelikatniejszymi smakami funt 60 kop., biorącym od razu 10 fun-
tów cukierków dodaje 1 funt rabatu. Marcepan włoski zwany Nuga z pistacjami i orze-
chami, funt 60 kop. Karmelki kwiatowe w 16 gatunkach, funt 45 kop. Ciasteczka wy-
borowe Peti-Fur funt kop. 50. Pierniki własnego wyrobu, czekoladowe, Karlsbadzkie,
Berlińskie, Norymberskie, Marcepanowe, Toruńskie i Bruk Warszawski. Przyczem poleca
się Szanownej Publiczności z obalunkami na Strucle masłane, z cykatą, makiem, masą
orzechową migdałową i konfiturami na Placki z serem, masą orzechową i migdałową
oraz na Torty, Piramidy, ciasta deserowe, kremy, galarety i lody. 4-6 — 21165 —

Drożdże

Główny Skład DROŻDŻY prasowanych

z renomowanej fabryki

A. WOLFSCHMIDT

W RYDZE,

w nieczem nie ustępujących słynnym drożdżom wiedeńskim, po cenie nader u-
miarkowanej.

W. BEYER.

ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 4. 16-30 — 19281 —

Drożdże

Do sprzedania po cenie bardzo przystępnej:

Lampa brązowa

stołowe, dwa wazony porcelanowe, zegar sto-
łowy brązowy na marmurowym postumencie,
tomaki borowe mało używane, kołnierz bo-
rowy używany i kilka obrazów sztychowych.
Wieżska Nr 5, mieszkania Nr 1 od 11-ej ra-
no do 4-ej. 4-4-16332

Przy zbiegu 2-eh pierwszorzędných ulic,
jest do odstąpienia

Skład Węgla i Drzewa,

z kompletnem urządzeniem i w pełnym wy-
woju. Wiadomość w sklepie jubilerskim W.
Artztu i Rogalskiego. Krak.-Przedm. Nr 415
(15). — 21263-3-8

Доводено Целзурен